

Sygn. akt II A Ka 347/17

## WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 grudnia 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący SSA Rafał Kaniok

Sędziowie SSA Ewa Leszczyńska-Furtak (spr.)

SSO (del.) Grzegorz Miśkiewicz

Protokolant sekr. sąd. Sylwester Leńczuk

przy udziale Prokuratora Gabrieli Marczyńskiej-Tomali

po rozpoznaniu w dniu 18 grudnia 2017 r.

sprawy:

1. S. M., urodz. (...) w J., córki H. i K., oskarżonej o czyny z art. 258 § 3 i § 1 kk oraz z art. 24b pkt 4 i 1 ustawy z 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji i art. 286 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 12 kk i art. 65 § 1 kk;

2. R. B. (1), urodz. (...) w W., syna F. i T., oskarżonego o czyny z art. 258 § 3 i § 1 kk oraz z art. 16b pkt 4 i 1 ustawy z 16 kwietnia 2007 r. o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym i art. 286 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 12 kk i art. 65 § 1 kk

na skutek apelacji wniesionych przez obrońców oskarżonych S. M. i R. B. (1)

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 10 kwietnia 2017 r., sygn. akt XVIII K 100/08,

I. na podstawie art. 105 § 1 i § 2 kpk prostuje oczywistą omyłkę:

- rachunkową w punkcie V (piątym) zaskarżonego wyroku w ten sposób, że punktom od 54 do 95 nadaje odpowiednio numerację od 12 do 53 oraz

- pisarską w punkcie X (dziesiątym) punkt 83 zastępując kwotę 1.000,00 zł, prawidłową kwotą 10.000 zł;

II. wyrok w zaskarżonej części zmienia w ten sposób, że:

1. w stosunku do oskarżonej S. M. :

a. z opisu czynu przypisanego w punkcie V (piątym) eliminuje imię i nazwisko K. B. (1) (poprzednie nazwisko M.) oraz uzupełnia podstawę skazania i wymiaru kary za ten czyn o art. 4 § 1 kk, przyjmując powołane w wyroku przepisy Kodeksu karnego w brzmieniu obowiązującym w dacie czynu, przed zmianą ustawy wprowadzoną z dniem 8 czerwca 2010 r. przez art. 1 ustawy z 5 listopada 2009 r. (DZ.U 2009.206.1589);

b. uzupełnia podstawę wymiaru orzeczonej w punkcie VI (szóstym) kary łącznej pozbawienia wolności o art. 4 § 1 kk, przyjmując powołane w wyroku przepisy Kodeksu karnego w brzmieniu

obowiązującym w dacie czynu, przed zmianą ustawy wprowadzoną z dniem 8 czerwca 2010 r. przez art. 1 ustawy z 5 listopada 2009 r. (DZ.U 2009.206.1589) i karę łączną pozbawienia wolności obniża do wymiaru roku i 6 (sześciu) miesięcy;

c. za podstawę orzeczeń z punktu VII (siódmego) i VIII (ósmego) przyjmuje powołane tam przepisy Kodeksu karnego w brzmieniu jak wyżej, obowiązującym w dacie czynu;

d. za podstawę orzeczenia zawartego w punkcie XIII (trzynastym) w stosunku do S. M. przyjmuje powołane tam przepisy Kodeksu karnego w brzmieniu jak wyżej, obowiązującym w dacie czynu;

2. w stosunku do oskarżonego R. B. (1) :

a. - uchyla orzeczoną w punkcie XI (jedenastym) karę łączną pozbawienia wolności;

b. - w ramach czynu przypisanego w punkcie IX (dziewiątym) przyjmuje, że czyn miał miejsce w okresie od 23 grudnia 2004 r. do 30 marca 2005 r., w tym oskarżony od 23 grudnia 2004 r. do 6 stycznia 2005 r. zajmował się obsługą klienta w ramach umowy o dzieło, od 7 stycznia 2005 r. do 28 lutego 2005 r. działał jako doradca finansowy, a od 1 marca 2005 r. do 30 marca 2005 r. jako dyrektor regionalny dla regionu (...);

c. - w ramach czynu przypisanego w punkcie X (dziesiątym) przyjmuje, że oskarżony R. B. (1) w okresie od 23 grudnia 2004 r. do 30 marca 2005 r. w W., działając w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w krótkich odstępach czasu, w zorganizowanej grupie przestępczej, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, przy czym od 23 grudnia 2004 r. do 6 stycznia 2005 r. jako pracownik zajmujący się obsługą klienta na podstawie umowy o dzieło a następnie od 7 stycznia 2005 r. do 28 lutego 2005 r. jako doradca finansowy, uczestniczył w zawieraniu umów, a od 1 marca 2005 r. do 30 marca 2005 r. jako dyrektor regionalny dla regionu (...) spółka z o.o. w W. nadzorował zawieranie przez podlegających mu doradców finansowych umów, tytułowanych umowami o udzielenie pożyczki cywilnoprawnej, po uprzednim wprowadzeniu w błąd klientów co do terminu i kwoty wypłaty pieniędzy oraz zatajeniu zapisów regulaminu informujących o możliwości nieprzydzielenia pieniędzy w przypadku nieposiadania przez spółkę odpowiednich funduszy i konieczności zrezygnowania w procesie przydziału pożyczek z 20% wartości kwoty pożyczki i doprowadził w ten sposób do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, polegającego na uiszczeniu przy zawieraniu umów o pożyczkę opłat przygotowawczych, osoby wymienione w punkcie X (dziesiątym) zaskarżonego wyroku w warunkach tam opisanych, za wyjątkiem osób opisanych pod pozycjami 12, 18, 19, 21, 28, 31, 36, 38, 40, 43, 45, 48, 50, 51, 52, 53, 54, 57, 58, 61, 62, 63, 65, 66, 67, 72, 73, 74, 78, 79, 80, przyjmując, że na skutek pobranych od pokrzywdzonych opłat przygotowawczych, których pokrzywdzeni, poza T. D., nie odzyskali, spółka zgromadziła mienie w łącznej wysokości 104.000 (sto cztery tysiące) zł i obiecała udzielić pożyczek w łącznej wysokości 1.517.000 (jeden milion pięćset siedemnaście tysięcy) zł, z których żadna nie została wypłacona,

nadto uzupełnia podstawę skazania i wymiaru kary za ten czyn o art. 4 § 1 kk, przyjmując powołane w wyroku przepisy Kodeksu karnego w brzmieniu obowiązującym w dacie czynu, przed zmianą ustawy wprowadzoną z dniem 8 czerwca 2010 r. przez art. 1 ustawy z 5 listopada 2009 r. (DZ.U 2009.206.1589) i orzeczoną za ten czyn karę pozbawienia wolności obniża do wymiaru roku i 10 (dziesięciu) miesięcy;

d. – za podstawę orzeczenia zawartego w punkcie XII (dwunastym) w stosunku do R. B. (1) przyjmuje powołane tam przepisy Kodeksu karnego w brzmieniu jak wyżej, obowiązującym w dacie czynu;

**e. - uchyla orzeczoną w stosunku do R. B. (1) w punkcie XIII (trzynastym) środek karny z art. 46 § 1 kk w postaci obowiązku częściowego naprawienia przez tego oskarżonego szkody na rzecz pokrzywdzonej B. T.;**

**II. w pozostałej części zaskarżonej wyrok utrzymuje w mocy;**

**III. na podstawie art. 85 kk i 86 § 1 kk w zw. z art. 4 § 1 kk w brzmieniu jak wyżej, obowiązującym w dacie czynu, wymierza R. B. (1) karę łączną roku i 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności;**

**IV. zasądza od R. B. (1) opłatę za obie instancje w kwocie 2.300 (dwóch tysięcy trzystu) złotych, a od S. M. opłatę za instancję odwoławczą w kwocie 2.300 (dwóch tysięcy trzystu) złotych oraz obciąża oskarżonych wydatkami w postępowaniu odwoławczym w częściach na nich przypadających;**

**V. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. K. P., Kancelaria Adwokacka w W., kwotę 600 (sześćset) złotych, podwyższoną o 23 % stawkę podatku VAT, za pomoc prawną udzieloną oskarżonemu R. B. (1) z urzędu w postępowaniu odwoławczym;**

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 10 kwietnia 2017 r., sygn. akt XVIII K 100/08, Sąd Okręgowy w Warszawie w ramach czynów zarzucanych oskarżonej S. M. oraz oskarżonemu R. B. (1), orzekł następująco w punktach:

IV. **oskarżoną S. M.** w ramach zarzucanego jej w pkt. III czynu uznał za winną tego, że w okresie od 19 stycznia 2005 r. do 21 lutego 2005 r. w W., działając jako dyrektor regionalny (...) sp. z o.o. w W., uczestniczyła w ramach spółki, będącej zorganizowaną grupą mającą na celu popełnianie przestępstw pomimo, że funkcjonowała w formie zarejestrowanej w sądzie pod numerem (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, w prowadzeniu przestępczej działalności gospodarczej polegającej na zawieraniu przez podległych jej doradców finansowych umów nazywanych umowami o udzielenie pożyczki cywilnoprawnej, po uprzednim wprowadzeniu, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w błąd klientów co do terminu wypłaty pieniędzy i rzeczywistej wysokości kwoty mającej być wypłaconą, zatajaniu przed nimi zapisów regulaminu informujących o możliwości nieprzydzielenia pieniędzy w przypadku nieposiadania przez spółkę odpowiednich funduszy i konieczności zrezygnowania w procesie przydziału pożyczek z 20% wartości kwoty pożyczki oraz doprowadzeniu w ten sposób klientów spółki do niekorzystnego rozporządzenia mieniem polegającego na uiszczaniu przy zawieraniu umów o pożyczkę opłat przygotowawczych, których nie odzyskali i nie otrzymali obiecanej pożyczki, to jest czynu z art. 258§1 k.k. i na podstawie art. 258§1 k.k. skazał ją na karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności,

V. oskarżoną S. M. w ramach zarzucanego jej w pkt. IV czynu uznał za winną tego, że w okresie od 19 stycznia 2005 r. do 21 lutego 2005r. w W., działając w wykonaniu z góry powziętego zamiaru i w krótkich odstępach czasu, w ramach (...) Centrum (...) spółka z.o.o. w W., w której zajmowała stanowisko dyrektora regionalnego, w zorganizowanej grupie przestępczej, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wspólnie i w porozumieniu z A. W. (1), D. W., P. D., K. B. (1) (poprzednie nazwisko M.) i innymi osobami nadzorowała wykonanie przez podległych jej doradców finansowych czynu zabronionego, polegającego na zawieraniu przez nich umów nazywanych umowami o udzielenie pożyczki cywilnoprawnej, po uprzednim wprowadzeniu, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w błąd klientów co do terminu wypłaty pieniędzy i rzeczywistej wysokości kwoty mającej być wypłaconą, zatajaniu przed nimi zapisów regulaminu informujących o możliwości nieprzydzielenia pieniędzy w przypadku nieposiadania przez spółkę odpowiednich funduszy i konieczności zrezygnowania w procesie przydziału pożyczek z 20% wartości kwoty pożyczki oraz doprowadzeniu w ten sposób klientów spółki do niekorzystnego rozporządzenia mieniem polegającego na uiszczaniu przy zawieraniu umów o pożyczkę opłat przygotowawczych, których nie odzyskali i nie otrzymali obiecanej pożyczki, przy czym:

- 1) K. N. (1) 19 stycznia 2005 r. zawarła umowę nr (...) o pożyczkę w wysokości 30.000,00 zł i uiściła opłatę przygotowawczą w kwocie 1.800,00 zł,
- 2) R. B. (2) 20 stycznia 2005 r. zawarł umowę nr (...) o pożyczkę w wysokości 10.000,00 zł i uiścił opłatę przygotowawczą w kwocie 800,00 zł,
- 3) K. J. 20 stycznia 2005 r. zawarł umowę nr (...) o pożyczkę w wysokości 35.000,00 zł i uiścił opłatę przygotowawczą w kwocie 2.100,00 zł,
- 4) K. B. (2) 24 stycznia 2005 r. zawarła umowę nr (...) o pożyczkę w wysokości 10.000,00 zł i uiściła opłatę przygotowawczą w kwocie 600,00 zł,
- 5) R. N. 25 stycznia 2005 r. zawarł umowę nr (...) o pożyczkę w wysokości 10.000,00 zł i uiścił opłatę przygotowawczą w kwocie 600,00 zł,
- 6) T. G. 26 stycznia 2005 r. zawarł umowę nr (...) o pożyczkę w wysokości 20.000,00 zł i uiścił opłatę przygotowawczą w kwocie 1.200,00 zł,
- 7) J. P. 26 stycznia 2005 r. zawarła umowę nr (...) o pożyczkę w wysokości 10.000,00 zł i uiściła opłatę przygotowawczą w kwocie 600,00 zł,
- 8) H. O. 27 stycznia 2005 r. zawarła umowę nr (...) o pożyczkę w wysokości 10.000,00 zł i uiściła opłatę przygotowawczą w kwocie 600,00 zł,
- 9) E. T. 27 stycznia 2005 r. zawarła umowę nr (...) o pożyczkę w wysokości 30.000,00 zł i uiściła opłatę przygotowawczą w kwocie 1.800,00 zł,
- 10) A. D. (1) 28 stycznia 2005 r. zawarła umowę nr (...) o pożyczkę w wysokości 10.000,00 zł i uiściła opłatę przygotowawczą w kwocie 600,00 zł,
- 11) E. G. (1) 28 stycznia 2005 r. zawarła umowę nr (...) o pożyczkę w wysokości 25.000,00 zł i uiściła opłatę przygotowawczą w kwocie 1.500,00 zł,
- 12) E. S. (1) 28 stycznia 2005 r. zawarła umowę nr (...) o pożyczkę w wysokości 10.000,00 zł i uiściła opłatę przygotowawczą w kwocie 600,00 zł,
- 13) E. C. 31 stycznia 2005 r. zawarła umowę nr (...) o pożyczkę w wysokości 20.000,00 zł i uiściła opłatę przygotowawczą w kwocie 1.200,00 zł,
- 14) W. G. 31 stycznia 2005r. zawarła umowę nr (...) o pożyczkę w wysokości 20.000,00 zł i uiściła opłatę przygotowawczą w kwocie 1.200,00 zł,
- 15) P. K. 31 stycznia 2005 r. zawarł umowę nr (...) o pożyczkę w wysokości 70.000,00 zł i uiścił opłatę przygotowawczą w kwocie 5.600,00 zł,
- 16) M. L. 31 stycznia 2005 r. zawarła umowę nr (...) o pożyczkę w wysokości 10.000,00 zł i uiściła opłatę przygotowawczą w kwocie 600,00 zł,
- 17) T. M. (1) 31 stycznia 2005 r. zawarła umowę nr (...) o pożyczkę w wysokości 50.000,00 zł i uiściła opłatę przygotowawczą w kwocie 4.000,00 zł,
- 18) H. W. (1) 31 stycznia 2005 r. zawarła umowę nr (...) o pożyczkę w wysokości 30.000,00 zł i uiściła opłatę przygotowawczą w kwocie 1.800,00 zł,

- 19) M. K. (1) 1 lutego 2005 r. zawarł umowę nr (...) o pożyczkę w wysokości 10.000,00 zł i uiścił opłatę przygotowawczą w kwocie 600,00 zł,
- 20) K. W. 1 lutego 2005 r. zawarła umowę nr (...) o pożyczkę w wysokości 10.000,00 zł i uiściła opłatę przygotowawczą w kwocie 800,00 zł,
- 21) H. S. (1) 1 lutego 2005 r. zawarła umowę nr (...) o pożyczkę w wysokości 10.000,00 zł i uiściła opłatę przygotowawczą w kwocie 600,00 zł,
- 22) M. D. (1) 2 lutego 2005 r. zawarł umowę nr (...) o pożyczkę w wysokości 10.000,00 zł i uiścił opłatę przygotowawczą w kwocie 600,00 zł,
- 23) B. P. (1) 2 lutego 2005 r. zawarła umowę nr (...) o pożyczkę w wysokości 30.000,00 zł i uiściła opłatę przygotowawczą w kwocie 2.400,00 zł,
- 24) U. R. 2 lutego 2005 r. zawarła umowę nr (...) o pożyczkę w wysokości 30.000,00 zł i uiściła opłatę przygotowawczą w kwocie 1.800,00 zł,
- 25) J. S. 2 lutego 2005 r. zawarł umowę nr (...) o pożyczkę w wysokości 10.000,00 zł i uiścił opłatę przygotowawczą w kwocie 800,00 zł,
- 26) E. S. (2) 2 lutego 2005 r. zawarła umowę nr (...) o pożyczkę w wysokości 10.000,00 zł i uiściła opłatę przygotowawczą w kwocie 600,00 zł,
- 27) T. D. 2 lutego 2005 r. zawarł umowę nr (...) o pożyczkę w wysokości 10.000,00 zł i uiścił opłatę przygotowawczą w kwocie 600,00 zł,
- 28) G. G. (1) 3 lutego 2005 r. zawarła umowę nr (...) o pożyczkę w wysokości 20.000,00 zł i uiściła opłatę przygotowawczą w kwocie 1.200,00 zł,
- 29) J. W. (1) 3 lutego 2005 r. zawarła umowę nr (...) o pożyczkę w wysokości 10.000,00 zł i uiścił opłatę przygotowawczą w kwocie 600,00 zł,
- 30) K. K. (1) 4 lutego 2005 r. zawarła umowę nr (...) o pożyczkę w wysokości 10.000,00 zł i uiściła opłatę przygotowawczą w kwocie 600,00 zł,
- 31) S. P. (1) 4 lutego 2005 r. zawarł umowę nr (...) o pożyczkę w wysokości 15.000,00 zł i uiścił opłatę przygotowawczą w kwocie 1.500,00 zł,
- 32) B. W. 5 lutego 2005 r. zawarła umowę nr (...) o pożyczkę w wysokości 10.000,00 zł i uiściła opłatę przygotowawczą w kwocie 600,00 zł,
- 33) A. K. (1) 7 lutego 2005 r. zawarła umowę nr (...) o pożyczkę w wysokości 20.000,00 zł i uiściła opłatę przygotowawczą w kwocie 1.200,00 zł,
- 34) L. M. 7 lutego 2005 r. zawarła umowę nr (...) o pożyczkę w wysokości 10.000,00 zł i uiściła opłatę przygotowawczą w kwocie 600,00 zł,
- 35) K. F. 9 lutego 2005 r. zawarła umowę nr (...) o pożyczkę w wysokości 10.000,00 zł i uiściła opłatę przygotowawczą w kwocie 600,00 zł,
- 36) M. M. (1) 9 lutego 2005 r. zawarł umowę nr (...) o pożyczkę w wysokości 10.000,00 zł i uiścił opłatę przygotowawczą w kwocie 600,00 zł,

37) A. S. (1) 9 lutego 2005 r. zawarł umowę nr (...) o pożyczkę w wysokości 10.000,00 zł i uiścił opłatę przygotowawczą w kwocie 800,00 zł,

38) M. W. (1) 9 lutego 2005 r. zawarła umowę nr (...) o pożyczkę w wysokości 15.000,00 zł i uiściła opłatę przygotowawczą w kwocie 900,00 zł,

39) I. B. (1) 10 lutego 2005 r. zawarła umowę nr (...) o pożyczkę w wysokości 10.000,00 zł i uiściła opłatę przygotowawczą w kwocie 600,00 zł,

40) F. C. 10 lutego 2005 r. zawarł umowę nr (...) o pożyczkę w wysokości 12.000,00 zł i uiścił opłatę przygotowawczą w kwocie 600,00 zł,

41) L. G. 11 lutego 2005 r. zawarła umowę nr (...) o pożyczkę w wysokości 50.000,00 zł i uiściła opłatę przygotowawczą w kwocie 3.000,00 zł,

42) D. B. (1) 14 lutego 2005 r. zawarła umowę nr (...) o pożyczkę w wysokości 10.000,00 zł i uiściła opłatę przygotowawczą w kwocie 600,00 zł,

43) D. C. 14 lutego 2005 r. zawarła umowę nr (...) o pożyczkę w wysokości 25.000,00 zł i uiściła opłatę przygotowawczą w kwocie 1.500,00 zł,

44) W. S. (1) 16 lutego 2005 r. zawarł umowę nr (...) o pożyczkę w wysokości 50.000,00 zł i uiściła opłatę przygotowawczą w kwocie 4.000,00 zł,

45) E. K. 17 lutego 2005 r. zawarła umowę nr (...) o pożyczkę w wysokości 10.000,00 zł i uiściła opłatę przygotowawczą w kwocie 600,00 zł,

46) J. K. (1) 17 lutego 2005 r. zawarł umowę nr (...) o pożyczkę w wysokości 50.000,00 zł i uiścił opłatę przygotowawczą w kwocie 4.000,00 zł,

47) D. S. 17 lutego 2005 r. zawarła umowę nr (...) o pożyczkę w wysokości 20.000,00 zł i uiściła opłatę przygotowawczą w kwocie 1.600,00 zł,

48) A. T. 17 lutego 2005 r. zawarł umowę nr (...) o pożyczkę w wysokości 10.000,00 zł i uiścił opłatę przygotowawczą w kwocie 600,00 zł,

49) A. A. (1) 18 lutego 2005 r. zawarł umowę nr (...) o pożyczkę w wysokości 10.000,00 zł i uiścił opłatę przygotowawczą w kwocie 800,00 zł,

50) R. R. 19 lutego 2005 r. zawarła umowę nr (...) o pożyczkę w wysokości 10.000,00 zł i uiściła opłatę przygotowawczą w kwocie 600,00 zł,

51) E. B. 21 lutego 2005 r. zawarła umowę nr (...) o pożyczkę w wysokości 50.000,00 zł i uiściła opłatę przygotowawczą w kwocie 3.000,00 zł,

52) D. O. 21 lutego 2005 r. zawarł umowę nr (...) o pożyczkę w wysokości 10.000,00 zł i uiścił opłatę przygotowawczą w kwocie 600,00 zł,

53) B. T. 21 lutego 2005 r. zawarła umowę nr (...) o pożyczkę w wysokości 30.000,00 zł i uiściła opłatę przygotowawczą w kwocie 2.400,00 zł, (przy czym punkty od 12 do 53 zostały w wyroku oznaczone, jako punkty od 54 do 95 – przypis SA)

przez co wymienieni pożyczkobiorcy zostali pokrzywdzeni, (...) sp. z o.o. w W. zgromadziło mienie w łącznej wysokości co najmniej 69.700,00 zł w celu finansowania zakupów w systemie konsorcyjnym i zobowiązało się do udzielenia

pożyczek w łącznej wysokości co najmniej 1.027.000,00 zł., to jest czynu z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k. i na podstawie powołanych przepisów skazał ją, zaś na podstawie art. 286§1 k.k., art. 33§2 k.k. w zw. z art. 33§1 i § 3 k.k. wymierzył jej karę roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności i 100 (stu) stawek dziennych grzywny przy ustaleniu wysokości jednej stawki dziennej na kwotę 100 (stu) złotych,

VI. na podstawie art. 85 k.k., art. 86§1 k.k. w brzmieniu obowiązującym przed 1 lipca 2015 roku połączył wymierzone oskarżonej S. M. kary pozbawienia wolności i wymierzył jej karę łączną roku i 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności,

VII. na podstawie art. 69 § 1, § 2, § 3 k.k., art. 70 § 2 k.k. w brzmieniu obowiązującym przed dniem 1 lipca 2015 r. w zw. z art. 4§1 k.k. wykonanie wymierzonej oskarżonej S. M. kary łącznej pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres 4 (czterech) lat próby,

VIII. na podstawie art. 73 § 2 k.k. oddał oskarżoną S. M. w okresie próby pod dozór kuratora,

IX. **oskarżonego R. B. (1)** w ramach zarzucanego mu w pkt. XV czynu uznał za winnego tego, że w okresie od 20 grudnia 2004 r. do 30 marca 2005 r. w W., działając jako dyrektor regionalny i doradca (...) sp. z o.o. w W. uczestniczył w ramach spółki, będącej zorganizowaną grupą mającą na celu popełnianie przestępstw pomimo, że funkcjonowała w formie zarejestrowanej w sądzie pod numerem (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, w prowadzeniu przestępczej działalności gospodarczej polegającej na zawieraniu i wydawaniu podległym mu doradcom finansowym poleceń zawierania umów nazywanych umowami o udzielenie pożyczki cywilnoprawnej, po uprzednim wprowadzeniu, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w błąd klientów co do terminu wypłaty pieniędzy i rzeczywistej wysokości kwoty mającej być wypłaconą, zatajaniu przed nimi zapisów regulaminu informujących o możliwości nieprzydzielenia pieniędzy w przypadku nieposiadania przez spółkę odpowiednich funduszy i konieczności zrezygnowania w procesie przydziału pożyczek z 20% wartości kwoty pożyczki oraz doprowadzeniu w ten sposób klientów spółki do niekorzystnego rozporządzenia mieniem polegającego na uiszczaniu przy zawieraniu umów o pożyczkę opłat przygotowawczych, których nie odzyskali i nie otrzymali obiecanej pożyczki, to jest czynu z art. 258§1 k.k. i na podstawie art. 258§1 k.k. skazał go na karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności,

X. oskarżonego R. B. (1) w ramach zarzucanego mu w pkt. XVI czynu uznał za winnego tego, że w okresie od 20 grudnia 2004 r. do 30 marca 2005 r. w W., działając w wykonaniu z góry powziętego zamiaru i w krótkich odstępach czasu, w ramach (...) spółka z o.o. w W., w której zajmował stanowisko dyrektora regionalnego i doradcy finansowego, w zorganizowanej grupie przestępczej, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wspólnie i w porozumieniu z A. W. (1), D. W., P. D., K. B. (1) (poprzednie nazwisko M.), S. M. i innymi osobami wykonywał i nadzorował wykonanie przez podległych mu doradców finansowych czynu zabronionego, polegającego na zawieraniu umów nazywanych umowami o udzielenie pożyczki cywilnoprawnej, po uprzednim wprowadzeniu, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w błąd klientów co do terminu wypłaty pieniędzy i rzeczywistej wysokości kwoty mającej być wypłaconą, zatajaniu przed nimi zapisów regulaminu informujących o możliwości nieprzydzielenia pieniędzy w przypadku nieposiadania przez spółkę odpowiednich funduszy i konieczności zrezygnowania w procesie przydziału pożyczek z 20% wartości kwoty pożyczki oraz doprowadzeniu w ten sposób klientów spółki do niekorzystnego rozporządzenia mieniem polegającego na uiszczaniu przy zawieraniu umów o pożyczkę opłat przygotowawczych, których nie odzyskali i nie otrzymali obiecanej pożyczki, przy czym:

1. T. M. (2) 23 grudnia 2004 r. zawarła umowę nr (...) o pożyczkę w wysokości 10.000,00 zł i uiściła opłatę przygotowawczą w kwocie 600,00 zł,
2. Z. W. 28 grudnia 2004 r. zawarł umowę nr (...) o pożyczkę w wysokości 10.000,00 zł i uiścił opłatę przygotowawczą w kwocie 600, 00 zł,
3. M. N. 30 grudnia 2004 r. zawarła umowę nr (...) o pożyczkę w wysokości 10.000,00 zł i uiściła opłatę przygotowawczą w kwocie 600,00 zł,

4. M. R. (1) 30 grudnia 2004 r. zawarła umowę nr (...) o pożyczkę w wysokości 10.000,00 zł i uiściła opłatę przygotowawczą w kwocie 600,00 zł,
5. B. K. (1) 3 stycznia 2005 r. zawarł umowę nr (...) o pożyczkę w wysokości 15.000,00 zł i uiścił opłatę przygotowawczą w kwocie 900,00 zł,
6. K. D. (1) 5 stycznia 2005 r. zawarł umowę nr (...) o pożyczkę w wysokości 10.000,00 zł i uiścił opłatę przygotowawczą w kwocie 600,00 zł,
7. W. S. (2) 7 stycznia 2005 r. zawarł umowę nr (...) o pożyczkę w wysokości 40.000,00 zł i uiścił opłatę przygotowawczą w kwocie 3.200,00 zł,
8. J. T. 12 stycznia 2005 r. zawarł umowę nr (...) o pożyczkę w wysokości 20.000,00 zł i uiściła opłatę przygotowawczą w kwocie 1.200,00 zł,
9. K. K. (2) 13 stycznia 2005 r. zawarła umowę nr (...) o pożyczkę w wysokości 10.000,00 zł i uiściła opłatę przygotowawczą w kwocie 600,00 zł,
10. S. K. 13 stycznia 2005 r. zawarł umowę nr (...) o pożyczkę w wysokości 10.000,00 zł i uiścił opłatę przygotowawczą w kwocie 600,00 zł,
11. B. O. 13 stycznia 2005 r. zawarła umowę nr (...) o pożyczkę w wysokości 20.000,00 zł i uiściła opłatę przygotowawczą w kwocie 1.200,00 zł,
12. W. P. 13 stycznia 2005 r. zawarł umowę nr (...) o pożyczkę w wysokości 10.000,00 zł i uiścił opłatę przygotowawczą w kwocie 600,00 zł,
13. M. Ł. 14 stycznia 2005 r. zawarł umowę nr (...) o pożyczkę w wysokości 60.000,00 zł i uiścił opłatę przygotowawczą w kwocie 3.600,00 zł,
14. R. O. 15 stycznia 2005 r. zawarł umowę nr (...) o pożyczkę w wysokości 50.000,00 zł i uiścił opłatę przygotowawczą w kwocie 3.000,00 zł,
15. M. K. (2) 17 stycznia 2005 r. zawarła umowę nr (...) o pożyczkę w wysokości 35.000,00 zł i uiściła opłatę przygotowawczą w kwocie 3.500,00 zł,
16. A. J. (1) 17 stycznia 2005 r. zawarł umowę nr (...) o pożyczkę w wysokości 10.000,00 zł i uiścił opłatę przygotowawczą w kwocie 600,00 zł,
17. S. P. (2) 17 stycznia 2005 r. zawarł umowy nr (...) o pożyczki w łącznej wysokości 100.000,00 zł i uiścił opłatę przygotowawczą w kwocie 6.000,00 zł,
18. H. R. 17 stycznia 2005 r. zawarła umowę nr (...) o pożyczkę w wysokości 10.000,00 zł i uiściła opłatę przygotowawczą w kwocie 600,00 zł,
19. W. K. 18 stycznia 2005 r. zawarła umowę nr (...) o pożyczkę w wysokości 15.000,00 zł i uiściła opłatę przygotowawczą w kwocie 900,00 zł,
20. K. N. (1) 19 stycznia 2005 r. zawarła umowę nr (...) o pożyczkę w wysokości 30.000,00 zł i uiściła opłatę przygotowawczą w kwocie 1.800,00 zł,
21. R. B. (2) 20 stycznia 2005 r. zawarł umowę nr (...) o pożyczkę w wysokości 10.000,00 zł i uiścił opłatę przygotowawczą w kwocie 800,00 zł,



22. K. J. 20 stycznia 2005 r. zawarł umowę nr (...) o pożyczkę w wysokości 35.000,00 zł i uiścił opłatę przygotowawczą w kwocie 2.100,00 zł,
23. K. B. (2) 24 stycznia 2005 r. zawarła umowę nr (...) o pożyczkę w wysokości 10.000,00 zł i uiściła opłatę przygotowawczą w kwocie 600,00 zł,
24. R. N. 25 stycznia 2005 r. zawarł umowę nr (...) o pożyczkę w wysokości 10.000,00 zł i uiścił opłatę przygotowawczą w kwocie 600,00 zł,
25. T. G. 26 stycznia 2005 r. zawarł umowę nr (...) o pożyczkę w wysokości 20.000,00 zł i uiścił opłatę przygotowawczą w kwocie 1.200,00 zł,
26. J. P. 26 stycznia 2005 r. zawarła umowę nr (...) o pożyczkę w wysokości 10.000,00 zł i uiściła opłatę przygotowawczą w kwocie 600, 00 zł,
27. H. O. 27 stycznia 2005 r. zawarła umowę nr (...) o pożyczkę w wysokości 10.000,00 zł i uiściła opłatę przygotowawczą w kwocie 600,00 zł,
28. E. T. 27 stycznia 2005 r. zawarła umowę nr (...) o pożyczkę w wysokości 30.000,00 zł i uiściła opłatę przygotowawczą w kwocie 1.800,00 zł,
29. A. D. (1) 28 stycznia 2005 r. zawarła umowę nr (...) o pożyczkę w wysokości 10.000,00 zł i uiściła opłatę przygotowawczą w kwocie 600,00 zł,
30. E. G. (1) 28 stycznia 2005 r. zawarła umowę nr (...) o pożyczkę w wysokości 25.000,00 zł i uiściła opłatę przygotowawczą w kwocie 1.500,00 zł,
31. E. S. (1) 28 stycznia 2005 r. zawarła umowę nr (...) o pożyczkę w wysokości 10.000,00 zł i uiściła opłatę przygotowawczą w kwocie 600, 00 zł,
32. E. C. 31 stycznia 2005 r. zawarła umowę nr (...) o pożyczkę w wysokości 20.000,00 zł i uiściła opłatę przygotowawczą w kwocie 1.200,00 zł,
33. W. G. 31 stycznia 2005 r. zawarła umowę nr (...) o pożyczkę w wysokości 20.000,00 zł i uiściła opłatę przygotowawczą w kwocie 1.200,00 zł,
34. P. K. 31 stycznia 2005 r. zawarł umowę nr (...) o pożyczkę w wysokości 70.000,00 zł i uiścił opłatę przygotowawczą w kwocie 5.600,00 zł,
35. M. L. 31 stycznia 2005 r. zawarła umowę nr (...) o pożyczkę w wysokości 10.000,00 zł i uiściła opłatę przygotowawczą w kwocie 600,00 zł,
36. T. M. (1) 31 stycznia 2005 r. zawarła umowę nr (...) o pożyczkę w wysokości 50.000,00 zł i uiściła opłatę przygotowawczą w kwocie 4.000,00 zł,
37. H. W. (1) 31 stycznia 2005 r. zawarła umowę nr (...) o pożyczkę w wysokości 30.000,00 zł i uiściła opłatę przygotowawczą w kwocie 1.800,00 zł,
38. M. K. (1) 1 lutego 2005 r. zawarł umowę nr (...) o pożyczkę w wysokości 10.000,00 zł i uiścił opłatę przygotowawczą w kwocie 600,00 zł,
39. K. W. 1 lutego 2005 r. zawarła umowę nr (...) o pożyczkę w wysokości 10.000,00 zł i uiściła opłatę przygotowawczą w kwocie 800,00 zł,

40. H. S. (1) 1 lutego 2005 r. zawarła umowę nr (...) o pożyczkę w wysokości 10.000,00 zł i uiściła opłatę przygotowawczą w kwocie 600,00 zł,
41. M. D. (1) 2 lutego 2005 r. zawarł umowę nr (...) o pożyczkę w wysokości 10.000,00 zł i uiścił opłatę przygotowawczą w kwocie 600,00 zł,
42. B. P. (1) 2 lutego 2005 r. zawarła umowę nr (...) o pożyczkę w wysokości 30.000,00 zł i uiściła opłatę przygotowawczą w kwocie 2.400,00 zł,
43. U. R. 2 lutego 2005 r. zawarła umowę nr (...) o pożyczkę w wysokości 30.000,00 zł i uiściła opłatę przygotowawczą w kwocie 1.800,00 zł,
44. J. S. 2 lutego 2005 r. zawarł umowę nr (...) o pożyczkę w wysokości 10.000,00 zł i uiścił opłatę przygotowawczą w kwocie 800, 00 zł,
45. E. S. (2) 2 lutego 2005 r. zawarła umowę nr (...) o pożyczkę w wysokości 10.000,00 zł i uiściła opłatę przygotowawczą w kwocie 600, 00 zł,
46. T. D. 2 lutego 2005 r. zawarł umowę nr (...) o pożyczkę w wysokości 10.000,00 zł i uiścił opłatę przygotowawczą w kwocie 600, 00 zł,
47. G. G. (1) 3 lutego 2005 r. zawarła umowę nr (...) o pożyczkę w wysokości 20.000,00 zł i uiściła opłatę przygotowawczą w kwocie 1.200,00 zł,
48. J. W. (1) 3 lutego 2005 r. zawarła umowę nr (...) o pożyczkę w wysokości 10.000,00 zł i uiścił opłatę przygotowawczą w kwocie 600,00 zł,
49. K. K. (1) 4 lutego 2005 r. zawarła umowę nr (...) o pożyczkę w wysokości 10.000,00 zł i uiściła opłatę przygotowawczą w kwocie 600, 00 zł,
50. S. P. (1) 4 lutego 2005 r. zawarł umowę nr (...) o pożyczkę w wysokości 15.000,00 zł i uiścił opłatę przygotowawczą w kwocie 1.500,00 zł,
51. B. W. 5 lutego 2005 r. zawarła umowę nr (...) o pożyczkę w wysokości 10.000,00 zł i uiściła opłatę przygotowawczą w kwocie 600, 00 zł,
52. A. K. (1) 7 lutego 2005 r. zawarła umowę nr (...) o pożyczkę w wysokości 20.000,00 zł i uiściła opłatę przygotowawczą w kwocie 1.200,00 zł,
53. L. M. 7 lutego 2005 r. zawarła umowę nr (...) o pożyczkę w wysokości 10.000,00 zł i uiściła opłatę przygotowawczą w kwocie 600, 00 zł,
54. K. F. 9 lutego 2005 r. zawarła umowę nr (...) o pożyczkę w wysokości 10.000,00 zł i uiściła opłatę przygotowawczą w kwocie 600,00 zł,
55. M. M. (1) 9 lutego 2005 r. zawarł umowę nr (...) o pożyczkę w wysokości 10.000,00 zł i uiścił opłatę przygotowawczą w kwocie 600,00 zł,
56. A. S. (1) 9 lutego 2005 r. zawarł umowę nr (...) o pożyczkę w wysokości 10.000,00 zł i uiścił opłatę przygotowawczą w kwocie 800,00 zł,
57. M. W. (1) 9 lutego 2005 r. zawarła umowę nr (...) o pożyczkę w wysokości 15.000,00 zł i uiściła opłatę przygotowawczą w kwocie 900,00 zł,

58. I. B. (1) 10 lutego 2005 r. zawarła umowę nr (...) o pożyczkę w wysokości 10.000,00 zł i uiściła opłatę przygotowawczą w kwocie 600,00 zł,
59. F. C. 10 lutego 2005 r. zawarł umowę nr (...) o pożyczkę w wysokości 12.000,00 zł i uiścił opłatę przygotowawczą w kwocie 600,00 zł,
60. L. G. 11 lutego 2005 r. zawarła umowę nr (...) o pożyczkę w wysokości 50.000,00 zł i uiściła opłatę przygotowawczą w kwocie 3.000,00 zł,
61. D. B. (1) 14 lutego 2005 r. zawarła umowę nr (...) o pożyczkę w wysokości 10.000,00 zł i uiściła opłatę przygotowawczą w kwocie 600, 00 zł,
62. D. C. 14 lutego 2005 r. zawarła umowę nr (...) o pożyczkę w wysokości 25.000,00 zł i uiściła opłatę przygotowawczą w kwocie 1.500,00 zł,
63. W. S. (1) 16 lutego 2005 r. zawarł umowę nr (...) o pożyczkę w wysokości 50.000,00 zł i uiściła opłatę przygotowawczą w kwocie 4.000,00 zł,
64. E. K. 17 lutego 2005 r. zawarła umowę nr (...) o pożyczkę w wysokości 10.000,00 zł i uiściła opłatę przygotowawczą w kwocie 600,00 zł,
65. J. K. (1) 17 lutego 2005 r. zawarł umowę nr (...) o pożyczkę w wysokości 50.000,00 zł i uiścił opłatę przygotowawczą w kwocie 4.000,00 zł,
66. D. S. 17 lutego 2005 r. zawarła umowę nr (...) o pożyczkę w wysokości 20.000,00 zł i uiściła opłatę przygotowawczą w kwocie 1.600,00 zł,
67. A. T. 17 lutego 2005 r. zawarł umowę nr (...) o pożyczkę w wysokości 10.000,00 zł i uiścił opłatę przygotowawczą w kwocie 600, 00 zł,
68. A. A. (1) 18 lutego 2005 r. zawarł umowę nr (...) o pożyczkę w wysokości 10.000,00 zł i uiścił opłatę przygotowawczą w kwocie 800,00 zł,
69. R. R. 19 lutego 2005 r. zawarła umowę nr (...) o pożyczkę w wysokości 10.000,00 zł i uiściła opłatę przygotowawczą w kwocie 600,00 zł,
70. E. B. 21 lutego 2005 r. zawarła umowę nr (...) o pożyczkę w wysokości 50.000,00 zł i uiściła opłatę przygotowawczą w kwocie 3.000,00 zł,
71. D. O. 21 lutego 2005 r. zawarł umowę nr (...) o pożyczkę w wysokości 10.000,00 zł i uiścił opłatę przygotowawczą w kwocie 600, 00 zł,
72. B. T. 21 lutego 2005 r. zawarła umowę nr (...) o pożyczkę w wysokości 30.000,00 zł i uiściła opłatę przygotowawczą w kwocie 2.400,00 zł,
73. M. M. (2) 22 lutego 2005r: zawarła umowę nr (...) o pożyczkę w wysokości 35.000,00 zł i uiściła opłatę przygotowawczą w kwocie 2.800,00 zł,
74. Z. G. 23 lutego 2005 r. zawarł umowę nr (...) o pożyczkę w wysokości 15.000,00 zł i uiścił opłatę przygotowawczą w kwocie 900,00 zł,
75. A. A. (2) 24 lutego 2005 r. zawarł umowę nr (...) o pożyczkę w wysokości 10.000,00 zł i uiścił opłatę przygotowawczą w kwocie 600,00 zł,

76. M. K. (3) 24 lutego 2005 r. zawarł umowę nr (...) o pożyczkę w wysokości 10.000,00 zł i uiścił opłatę przygotowawczą w kwocie 600,00 zł,
77. M. R. (2) 24 luty 2005 r. zawarł umowę nr (...) o pożyczkę w wysokości 10.000,00 zł i uiścił opłatę przygotowawczą w kwocie 800,00 zł,
78. R. B. (3) 25 lutego 2005 r. zawarł umowę nr (...) o pożyczkę w wysokości 10.000,00 zł i uiścił opłatę przygotowawczą w kwocie 600,00 zł,
79. G. J. 28 lutego 2005 r. zawarła umowę nr (...) o pożyczkę w wysokości 15.000,00 zł i uiściła opłatę przygotowawczą w kwocie 900,00 zł,
80. T. J. 28 lutego 2005 r. zawarł umowę nr (...) pożyczkę w wysokości 10.000,00 zł i uiścił opłatę przygotowawczą w kwocie 600,00 zł
81. H. B. 1 marca 2005 r. zawarła umowę nr (...) o pożyczkę w wysokości 10.000,00 zł i uiściła opłatę przygotowawczą w kwocie 600,00 zł,
82. A. S. (2) 1 marca 2005 r. zawarła umowę nr (...) o pożyczkę w wysokości 15.000,00 zł i uiściła opłatę przygotowawczą w kwocie 1.200,00 zł,
83. R. T. 2 marca 2005r. zawarł umowę nr (...) o pożyczkę w kwocie 1.000,00 zł i uiścił opłatę przygotowawczą w wysokości 600,00 zł,
84. A. W. (2) 3 marca 2005 r. zawarł umowę nr (...) o pożyczkę w wysokości 15.000,00 zł i uiścił opłatę przygotowawczą w kwocie 1.200,00 zł,
85. K. B. (3) 4 marca 2005 r. zawarła umowę nr (...) o pożyczkę w wysokości 10.000,00 zł i uiściła opłatę przygotowawczą w kwocie 600,00 zł,
86. A. Ś. (1) 4 marca 2005 r. zawarła umowę nr (...) o pożyczkę w wysokości 10.000,00 zł i uiściła opłatę przygotowawczą w kwocie 600,00 zł,
87. I. W. 4 marca 2005 r. zawarła umowę nr (...) o pożyczkę w wysokości 10.000,00 zł i uiściła opłatę przygotowawczą w kwocie 800,00 zł,
88. B. G. 7 marca 2005 r. zawarł umowę nr (...) o pożyczkę w wysokości 10.000,00 zł i uiścił opłatę przygotowawczą w kwocie 1.000,00 zł,
89. J. K. (2) 7 marca 2005 r. zawarła mowę nr (...) o pożyczkę w wysokości 30.000,00 zł i uiściła opłatę przygotowawczą w kwocie 1.800,00 zł,
90. R. K. (1) 7 marca 2005 r. zawarł umowę nr (...) o pożyczkę w wysokości 10.000,00 zł i uiścił opłatę przygotowawczą w kwocie 800,00 zł,
91. E. P. 7 marca 2005 r. zawarł umowę nr (...) o pożyczkę w wysokości 10.000,00 zł i uiścił opłatę przygotowawczą w kwocie 600,00 zł,
92. M. K. (4) 8 marca 2005 r. zawarła umowę nr (...) o pożyczkę w wysokości 15.000,00 zł i uiściła opłatę przygotowawczą w wysokości 1.200,00 zł,
93. M. G. 8 marca 2005 r. zawarł umowę nr (...) o pożyczkę w wysokości 20.000,00 zł i uiścił opłatę przygotowawczą w kwocie 1.200,00 zł,

94. A. P. 8 marca 2005 r. zawarł umowę nr (...) o pożyczkę w wysokości 20.000,00 zł i uiścił opłatę przygotowawczą w kwocie 2.000,00 zł,
95. G. G. (2) 9 marca 2005 r. zawarł umowę nr (...) o pożyczkę w wysokości 30.000,00 zł i uiścił opłatę przygotowawczą w kwocie 2.400,00 zł,
96. J. K. (3) 9 marca 2005 r. zawarł umowę nr (...) o pożyczkę w wysokości 25.000,00 zł i uiścił opłatę przygotowawczą w kwocie 2.000,00 zł,
97. K. K. (3) 9 marca 2005 r. zawarła umowę nr (...) o pożyczkę w wysokości 20.000,00 zł. i uiściła opłatę przygotowawczą w kwocie 2.000,00 zł,
98. H. W. (2) 9 marca 2005 r. zawarła umowę nr (...) o pożyczkę w wysokości 10.000,00 zł i uiściła opłatę przygotowawczą w kwocie 600,00 zł,
99. I. C. 10 marca 2005 r. zawarła umowę nr (...) o pożyczkę w wysokości 20.000,00 zł i uiściła opłatę w wysokości 1.600,00 zł,
100. K. K. (4) 10 marca 2005 r. zawarła umowę nr (...) o pożyczkę w wysokości 20.000,00 zł i uiściła opłatę przygotowawczą w kwocie 1.600,00 zł,
101. H. N. 10 marca 2005 r. zawarła umowę nr (...) o pożyczkę w wysokości 10.000,00 zł i uiściła opłatę przygotowawczą w kwocie 600,00 zł,
102. A. S. (3) 10 marca 2005 r. zawarła umowę nr (...) o pożyczkę w wysokości 15.000,00 zł i uiściła opłatę przygotowawczą w kwocie 1.200,00 zł,
103. H. W. (3) 10 marca 2005 r. zawarła umowę nr (...) o pożyczkę w wysokości 10.000,00 zł i uiściła opłatę przygotowawczą w kwocie 800,00 zł,
104. A. D. (2) 11 marca 2005 r. zawarła umowę nr (...) o pożyczkę w wysokości 10.000,00 zł i uiściła opłatę przygotowawczą w kwocie 600,00 zł,
105. B. M. 11 marca 2005 r. zawarła umowę nr (...) o pożyczkę w wysokości 10.000,00 zł i uiściła opłatę przygotowawczą w kwocie 800,00 zł,
106. J. K. (4) 11 marca 2005 r. zawarła umowę nr (...) o pożyczkę w wysokości 10.000,00 zł i uiściła opłatę przygotowawczą w kwocie 600,00 zł,
107. B. K. (2) 11 marca 2005 r. zawarła umowę nr (...) o pożyczkę w wysokości 10.000,00 zł i uiściła opłatę przygotowawczą w kwocie 800,00 zł,
108. W. L. 11 marca 2005 r. zawarła umowę nr (...) o pożyczkę w wysokości 10.000,00 zł i uiściła opłatę przygotowawczą w kwocie 600,00 zł,
109. S. L. 11 marca 2005 r. zawarł umowę nr (...) o pożyczkę w wysokości 25.000,00 zł i uiścił opłatę przygotowawczą w kwocie 2.000,00 zł,
110. E. S. (3) 11 marca 2005 r. zawarła umowę nr (...) o pożyczkę w wysokości 10.000,00 zł i uiściła opłatę przygotowawczą w kwocie 600,00 zł,
111. A. J. (2) 12 marca 2005 r. zawarła umowę nr (...) o pożyczkę w wysokości 10.000,00 zł i uiściła opłatę przygotowawczą w kwocie 600,00 zł,

112. D. G. 14 marca 2005 r. zawarła umowę nr (...) o pożyczkę w wysokości 10.000,00 zł i uiściła opłatę przygotowawczą w kwocie 600,00 zł,

113. R. K. (2) 14 marca 2005 r. zawarł umowę nr (...) o pożyczkę w wysokości 15.000,00 zł i uiścił opłatę przygotowawczą w kwocie 800,00 zł,

114. T. K. 14 marca 2005 r. zawarł umowę nr (...) o pożyczkę w wysokości 10.000,00 zł i uiścił opłatę przygotowawczą w kwocie 600, 00 zł,

115. M. C. 15 marca 2005 r. zawarł umowę nr (...) o pożyczkę w wysokości 10.000,00 zł i uiścił opłatę przygotowawczą w kwocie 600,00 zł,

116. M. P. 15 marca 2005 r. zawarła umowę nr (...) o pożyczkę w wysokości 20.000,00 zł i uiściła opłatę przygotowawczą w kwocie 1.600,00 zł,

117. D. R. 17 marca 2005 r. zawarła umowę nr (...) o pożyczkę w wysokości 10.000,00 zł i uiściła opłatę przygotowawczą w kwocie 800,00 zł,

118. E. G. (2) 17 marca 2005 r. zawarła umowę nr (...) o pożyczkę w wysokości 10.000,00 zł i uiściła opłatę przygotowawczą w kwocie 600,00 zł,

119. L. K. 17 marca 2005 r. zawarł umowę nr (...) o pożyczkę w wysokości 20.000,00 zł i uiścił opłatę przygotowawczą w kwocie 2.000,00 zł,

120. M. S. 24 marca 2005 r. zawarła umowę nr (...) o pożyczkę w wysokości 20.000,00 zł i uiściła opłatę przygotowawczą w kwocie 1.600,00 zł,

121. A. D. (3) 30 marca 2005r. zawarła umowę nr (...) o pożyczkę w wysokości 10.000,00 zł i uiściła opłatę przygotowawczą w kwocie 600,00 zł,

przez co wymienieni pożyczkobiorcy zostali pokrzywdzeni, (...) sp. z o.o. w W. zgromadziło mienie w łącznej wysokości co najmniej 150.400,00 zł w celu finansowania zakupów w systemie konsorcyjnym i zobowiązało się do udzielenia pożyczek w łącznej wysokości co najmniej 2.163.000,00 zł., to jest czynu z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. i na podstawie powołanych przepisów skazał go, zaś na podstawie art. 286 § 1 k.k., art. 33 § 2 k.k. w zw. z art. 33 § 1 i § 3 k.k. wymierzył mu karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności i 100 (stu) stawek dziennych grzywny przy ustaleniu wysokości jednej stawki dziennej na kwotę 100 (stu) złotych,

XI. na podstawie art. 85 k.k., art. 86§1 k.k. w brzmieniu obowiązującym przed 1 lipca 2015 r., połączył wymierzone oskarżonemu R. B. (1) kary pozbawienia wolności i wymierzył jemu karę łączną 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności,

XII. na podstawie art. 46§1 k.k. w brzmieniu obowiązującym przed 1 lipca 2015 r. w zw. z art. 4§1 k.k. zasądził solidarnie od oskarżonych K. B. (1) (poprzednie nazwisko M.) i R. B. (1) na rzecz M. Ł. kwotę 900,00 (dziewięciuset) złotych tytułem częściowego naprawienia wyrządzonej szkody,

XIII. na podstawie art. 46§1 k.k. w brzmieniu obowiązującym przed 1 lipca 2015 r. w zw. z art. 4§1 k.k. zasądził solidarnie od oskarżonych K. B. (1) (poprzednie nazwisko M.), S. M. i R. B. (1) na rzecz B. T. kwotę 1 600,00 (tysiąca sześciuset) złotych tytułem częściowego naprawienia wyrządzonej szkody,

XX. na podstawie art. 618§1 pkt. 11 k.p.k. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz: adw. P. W. wynagrodzenie w kwocie 6000 (sześć tysięcy) złotych podwyższone o podatek od towarów i usług tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonej M. D. (2) (poprzednie nazwisko M.), adw. R. C. wynagrodzenie w kwocie 6000 (sześć tysięcy)

złoty podwyższone o podatek od towarów i usług tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonej K. K. (5), adw. A. W. (3) wynagrodzenie w kwocie 5760 (pięć tysięcy, siedemset sześćdziesiąt) podwyższone o podatek od towarów i usług tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonej I. B. (2), adw. J. W. (2) wynagrodzenie w kwocie 6000 (sześć tysięcy) złotych podwyższone o podatek od towarów i usług tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonej B. S., adw. K. P. wynagrodzenie w kwocie 5640 (pięć tysięcy, sześćset czterdzieści) złotych podwyższone o podatek od towarów i usług tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu R. B. (1),

XXI. na podstawie art. 627 k.p.k. zasądził od oskarżonych K. B. (1) (poprzednie nazwisko M.), S. M. i R. B. (1) na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe związane z ich udziałem w sprawie oraz obciążył ich opłatami, w tym: oskarżoną K. B. (1) (poprzednie nazwisko M.) w kwocie 4300 (cztery tysiące, trzysta) złotych, R. B. (1) i S. M. w kwotach po 2300 (dwa tysiące, trzysta) złotych.

Apelacje od powyższego wyroku wnieśli obrońcy oskarżonych.

**Obrońca oskarżonej S. M. adw. J. R. (1)** zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1. obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 7 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej a nie swobodnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w tym dowodu z wyjaśnień oskarżonej oraz zeznań świadków i przyjęcie, że:

- (...) Centrum (...) stanowiło zorganizowaną grupę przestępczą w rozumieniu znamion z art. 258 § 1 k.k., bowiem posiadało zorganizowaną wewnętrzną strukturę oraz cechowało się podziałem kompetencji pomiędzy osobami do niego należącymi, podczas gdy dla ustalenia, że (...) było zorganizowaną grupą przestępczą koniecznym byłoby wykazanie, że między członkami „grupy” istniało porozumienie co do przestępczego charakteru działalności, a owa struktura wewnętrzna nie była li tylko strukturą zatrudnienia w spółce z o.o.;

- oskarżona S. M. brała udział w zorganizowanej grupie przestępczej, podczas gdy nawet w sytuacji, gdyby (...) w rzeczywistości uznać za zorganizowaną grupę przestępczą, prawidłowa analiza materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie winna prowadzić do wniosku, iż oskarżona nie miała świadomości istnienia takiej grupy, a w konsekwencji nie mogła z zamiarem bezpośrednim w takiej grupie brać udziału.

2. w konsekwencji obrazę przepisów postępowania, zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych polegający na nieuzasadnionym przyjęciu przez Sąd, że (...) stanowiło zorganizowaną grupę przestępczą, a oskarżona S. M. obejmując swą świadomością jej istnienie, brała w niej udział a w szczególności wykonywała polecenia A. W. (1), D. W., P. D. i K. B. (1) (poprzednie nazwisko M.),

3. naruszenie przepisów postępowania, mające wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 424 § 1 pkt 1 i 2 k.p.k. poprzez nieprawidłowe sporządzenie uzasadnienia wyroku, w którym brak jest wskazania podstaw, na których Sąd Okręgowy oparł swą konstatację, że (...) było zorganizowaną grupą przestępczą oraz czym przejawiała się świadomość oskarżonej co do brania udziału w tejże grupie, co spowodowało niemożność weryfikacji rozumowania Sądu oraz utrudnia kontrolę instancyjną wyroku w stopniu istotnym.

Skarżonemu wyrokowi w zakresie czynu z art. 286 § 1 k.k., na podstawie art. 438 pkt 2 i 3 k.p.k. zarzucił:

1. naruszenie przepisów postępowania, mające wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 7 k.p.k. polegające na:

- oparciu się przez Sąd na zeznaniach świadków złożonych w toku postępowania przygotowawczego, które to zeznania były niespójne i poczynienie w oparciu o te zeznania błędnych ustaleń faktycznych, polegających na przyjęciu, że oskarżona S. świadomie i celowo wprowadzała w błąd klientów (...) przy zawieraniu umów pożyczek;

- dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodu z wyjaśnień oskarżonej S. M. i odmówienie im wiarygodności w zakresie, w jakim oskarżona nie przyznała się do zarzucanego czynu i wyjaśniała, że nie określała klientom terminu i sposobu udzielenia pożyczki oraz nie wykorzystywała sformułowań umowy i regulaminu, aby klientów wprowadzić w

błąd, podczas gdy ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, że oskarżona nakłaniała klientów do dokładnego zapoznawania się z umowami, nadto zaś nie miała świadomości, że (...) nie wywiąże się z umów pożyczek, co doprowadziło do poczynienia błędnych ustaleń faktycznych w sprawie i przypisania sprawstwa czynu oskarżonej;

2. obrazę przepisów postępowania przyjętych za podstawę orzeczenia, polegającą na:

- przyjęciu, że oskarżona S. M. miała zamiar wprowadzać w błąd klientów (...) co do uzyskania przez nich pożyczek ponieważ знаła treść umów podpisywanych z klientami i powinna mieć świadomość ich niezgodności z prawem, podczas gdy ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, że oskarżona nie zdawała sobie sprawy z faktu nieposiadania przez (...) środków finansowych na wypłatę pożyczek;

- uznaniu, że o zamiarze wprowadzania klientów (...) w błąd przez oskarżoną S. M. świadczy podpisywanie przez oskarżoną z klientami umów oznaczonych w nagłówku jako pożyczka w sytuacji gdy umowa nie miała charakteru pożyczki skodyfikowanej w art. 720 k.c., a także że oskarżona zatajała przed klientami rzeczywiste postanowienia umowne, podczas gdy ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, że oskarżona nie znała kodeksowych essentialia negotii umowy pożyczki, nie była autorem wzoru umowy, nakłaniała klientów do szczegółowego zapoznawania się z umowami i zabierania ich kopii do domu;

3. rażącej niewspółmierności kary w stosunku do popełnienia zarzucanych jej czynów

Podnosząc powyższe zarzuty wniósł o:

1. zmianę skarżonego wyroku w części dot. oskarżonej S. M. poprzez uniewinnienie oskarżonej od popełnienia zarzucanych jej czynów;

ewentualnie:

2. uchylenie wyroku w części dotyczącej oskarżonej S. M. i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

**Drugi z obrońców oskarżonej S. M. adw. K. K. (6)** wyrokowi zarzucił:

- mającą wpływ na treść zaskarżonego wyroku obrazę prawa procesowego, a mianowicie:

1) art 167 k.p.k. w zw. z art 366 § 1 k.p.k. w zw. z art 2 § 2 k.p.k. poprzez niewyjaśnienie wszystkich istotnych okoliczności sprawy i nieprzesłuchanie W. S. (3), który według wyjaśnień oskarżonej miał jej przedstawić propozycję pracy w (...) i opisać jej charakter,

2) art 7 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny wyjaśnień złożonych przez oskarżoną S. M. w zakresie w jakim Sąd odmówił im wiary, a które są konsekwentne, stanowcze i znajdują, wbrew twierdzeniom Sądu, pełne oparcie w pozostałym materiale dowodowym, a zatem w całości powinny zostać one uznane za wiarygodny dowód w sprawie,

- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, mający wpływ na jego treść, a polegający na:

1) niezasadnym przyjęciu, że oskarżona S. M., miała świadomość istnienia zorganizowanej grupy przestępczej, a nadto, że brała w niej udział, podczas gdy prawidłowa ocena materiału dowodowego prowadzi do wniosku, iż w przedmiotowej sprawie nawet jeśli uznać, iż zorganizowana grupa przestępcza w ogóle istniała, to oskarżona nie miała i nie mogła mieć świadomości jej istnienia i działania w jej ramach,

2) niezasadnym przyjęciu, że oskarżona S. M. wiedziała, że umowy zawierane między (...) a pokrzywdzonymi nie stanowiły umów pożyczek i były one działaniem sprzecznym z prawem oraz wypełniały znamiona oszustwa, a w związku z tym działała z zamiarem bezpośrednim kierunkowym, kierując wykonaniem czynu zabronionego, podczas



gdy prawidłowa ocena zgromadzonego materiału dowodowego prowadzi do przekonania, że oskarżona nie miała takiej świadomości, a co za tym nie mogła kierować wykonaniem czynu zabronionego,

3) niezasadnym przyjęciu, że oskarżona dopuściła się oszustwa na szkodę 95 osób pokrzywdzonych, dzięki czemu (...) sp. z o.o. zgromadziło mienie w łącznej wysokości co najmniej 69.700,00 zł, podczas gdy w okresie pracy oskarżonej, w W. zawarto umowy z 53 osobami, z tym że jednemu pokrzywdzonemu zwrócono wpłacone środki w kwocie 600,00 zł, a część transakcji została dokonana w dniu 21 lutego 2005 r., kiedy oskarżona zrezygnowała z pracy w spółce, co powinno skutkować przyjęciem, że oskarżona ewentualnie dopuściła się oszustwa na szkodę 90 osób, dzięki czemu (...) zgromadziło środki finansowe w łącznej wysokości 62.500,00 zł.

W konsekwencji podniesionych zarzutów apelacyjnych na podstawie art. 427 § 1 w zw. z art. 437 § 1 i 2 k.p.k. wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w stosunku do oskarżonej S. M. i uniewinnienie od zarzucanych jej czynów.

**Obrońca oskarżonego R. B. (1) adw. K. P.** zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1. obrazę przepisów postępowania mającą istotny wpływ na treść orzeczenia tj. przepisu art. 7 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. i przepisu art. 410 k.p.k. poprzez:

a) dokonanie dowolnej a nie swobodnej oceny dowodów w postaci zarówno wyjaśnień oskarżonego R. B. (1) jak i pozostałych współoskarżonych jak i zeznań świadków, w szczególności P. D. oraz tych świadków, których zeznania przytoczone zostały na str. 271 - 273 uzasadnienia poprzez pominięcie w ocenie materiału dowodowego tych fragmentów zeznań ww. świadków, z których wprost wynika, że oskarżony R. B. (1) nie zawierał umów, nie był obecny przy rozmowach a jego zadania w (...) sp. z o.o. w W. (powoływana dalej, jako (...)) w biurze w W. były faktycznie zrównane z zadaniami pozostałych pracowników tego biura;

b) dokonanie dowolnej a nie swobodnej oceny materiału dowodowego zebranego w niniejszej sprawie, w szczególności wyjaśnień oskarżonego, zeznań świadków, dokumentów w postaci umów o pracę pracowników (...) biura (...), które to ustalenia są sprzeczne z zasadami logiki, prawidłowego rozumowania oraz wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego poprzez ustalenie faktycznego zakresu obowiązków oskarżonego R. B. (1) w oparciu ostatecznie o przydaną mu nazwę oraz udział w spotkaniu w O. a nie na podstawie rzeczywistych czynności zawodowych wykonywanych przez oskarżonego;

c) pominięcie przy wyrokowaniu istotnych okoliczności, które wynikają z zeznań świadków jak i wyjaśnień samego oskarżonego oraz współoskarżonych w niniejszej sprawie i przypisanie oskarżonemu udziału, jako dyrektorowi regionalnemu i doradcy (...) będącej zorganizowaną grupą, celem osiągnięcia korzyści majątkowej poprzez gromadzenie i dysponowanie w postaci przekazywania również przez oskarżonego środków finansowych dobrowolnie uiszczanych przez osoby, z którymi zawierane były umowy;

2. w konsekwencji obrazy wskazanych powyżej przepisów postępowania zarzucił Sądowi I instancji dokonanie błędu w ustaleniach faktycznych mającego istotny wpływ na treść orzeczenia, polegający na mylnym przyjęciu, iż oskarżony R. B. (1) ponad wszelką wątpliwość pełnił w (...) podwójną funkcję dyrektora regionalnego i doradcy finansowego;

II. podnosząc zarzuty określone w pkt. I niniejszej apelacji, na zasadzie przepisu art. 427 § 1 k.p.k. i art. 437 § 1 i 2 k.p.k., wniósł o uchylenie ww. orzeczenia w zaskarżonej części w całości i przekazanie niniejszej sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

III. w razie nieuwzględnienia zarzutów i wniosków określonych w pkt. I i II niniejszej apelacji, zarzucił orzeczeniu w zaskarżonej części, na mocy przepisu art. 427 § 2 k.p.k. i art. 438 pkt 4 k.p.k. rażącą niewspółmierność kary poprzez wymierzenie oskarżonemu R. B. (1) w ramach zarzucanego mu w pkt XV czynu kary 6 miesięcy pozbawienia wolności, w ramach zarzucanego mu w pkt. XVI czynu kary 2 lat pozbawienia wolności i 100 stawek dziennych grzywny przy ustaleniu wysokości jednej stawki dziennej na kwotę 100,00 zł i w konsekwencji wymierzenie oskarżonemu R. B. (1) kary pozbawienia wolności i skazanie go na karę łączną 2 lat pozbawienia wolności (pkt XI. sentencji

skarżonego orzeczenia); zasądzenia solidarnie również od R. B. (1) na rzecz M. Ł. kwotę 900,00 zł tytułem częściowego naprawienia wyrządzonej szkody (pkt XII. sentencji skarżonego orzeczenia); zasądzenia solidarnie również od R. B. (1) na rzecz B. T. kwotę 1.600,00 zł tytułem częściowego naprawienia wyrządzonej szkody (pkt. XIII sentencji skarżonego orzeczenia) oraz obciążenia R. B. (1) na rzecz Skarbu Państwa kwotą 2.300,00 zł tytułem kosztów sądowych związanych z jego udziałem w sprawie (pkt XXI. sentencji skarżonego orzeczenia), podczas gdy sytuacja majątkowa i życiowa R. B. (1), jego stan zdrowia oskarżonego oraz cele, jakie kara winna spełniać w zakresie prewencji szczególnej i społecznego jej oddziaływania, w szczególności wobec rodzaju i wymiaru kar współoskarżonym, wskazują, że orzeczona kara jest rażąco surowa;

IV. podnosząc zarzut określony w pkt. III niniejszej apelacji, na podstawie przepisu art. 427 § 2 k.p.k. oraz art. 437 § 1 k.p.k., wniósł o:

1) zmianę zaskarżonego wyroku i orzeczenie wobec oskarżonego R. B. (1) kary łagodniejszej w dolnych granicach ustawowego zagrożenia, w łącznym wymiarze niższym niż 2 lata pozbawienia wolności, z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na stosowny okres próby chociażby 4 lat przy równoczesnym oddaniu oskarżonego w okresie próby pod dozór kuratora;

2) ewentualnie uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Warszawie.

#### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacje obrońców obydwójga oskarżonych nie mogą prowadzić do uwzględnienia postulowanych w nich wniosków.

**Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutów apelacji obrońców oskarżonej S. M.**, adw. K. K. (6) i adw. J. R. (2), Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw, aby podzielić podniesiony przez pierwszego z nich zarzut obrazy art. 167 § 1 kpk w zw. z art. 366 § 1 kpk, który skarżący wywodzi z nieprzesłuchania na rozprawie w charakterze świadka W. S. (4).

Jakkolwiek z relacji S. M. w istocie wynika, że W. S. (3), podobnie jak jej matka K. B. (1) (wówczas M.), był obecny podczas prowadzonej z nią rozmowy w sprawie pracy a nawet przedstawił jej warunki zatrudnienia, to jednocześnie oskarżona wyraźnie wskazała, iż podczas tego trwającego zaledwie około 15 minut spotkania, została poinformowana jedynie, że jej rolą będzie sprawowanie nadzoru nad istniejącym już biurem w W. i otwarcie nowego, zaś o działalności spółki w ogóle nie było mowy (k. 7523 akt XVIII K 281/07 - załącznik).

Oskarżona konsekwentnie twierdziła, że faktyczny charakter pracy poznała dopiero w czasie jej wykonywania. Z jej wyjaśnień wynika jednocześnie, co skarżący instrumentalnie pomija, iż przedmiotowa rozmowa z udziałem m.in. W. S. (3), miała miejsce po wcześniejszym przedstawieniu oskarżonej oferty pracy przez jej matkę K. B. (1), pełniącą w spółce od początku jej powstania, funkcję zastępcy dyrektora generalnego, sprawującego nadzór nad wszystkimi biurami spółki na terenie Polski. S. M. twierdziła też, że już wówczas zaakceptowała propozycję pracy przekazaną przez matkę, a spotkanie z kierownictwem spółki, w tym prezesem A. W. (1) i dyrektorem generalnym P. D., dotyczyło jedynie kwestii formalnych.

W tej sytuacji przesłuchanie W. S. (3) było zbędne i takim pozostaje, jeśli skarżący nie zmierza do zakwestionowania tego fragmentu wyjaśnień S. M., który dotyczy okoliczności spotkania z udziałem W. S. (3) przed podjęciem przez nią pracy, a którego wiarygodności Sąd I instancji nie negował.

Natomiast ustalanie roli W. S. (3) w całym przestępczym procederze nie jest konieczne dla rozstrzygnięcia w przedmiocie postępowania zakreślonymi zarzutami aktu oskarżenia, skoro żaden z nich jego osoby nie dotyczy, a całokształt okoliczności ujawnionych na rozprawie pozwala stwierdzić, że z działalnością (...) sp. z o.o. (zwanego dalej (...)) nie był powiązany formalnie.

Nieprzeprowadzenie zatem przez Sąd I instancji dowodu z zeznań W. S. (3), o który nota bene nie wnioskowała żadna ze stron, w tym również obrońca S. M., nie stanowiło bynajmniej wady procedowania, w toku którego wszystkie istotne okoliczności sprawy zostały wyjaśnione. Natomiast stawiany Sądowi Okręgowemu zarzut braku aktywności w poszukiwaniu dowodów, pomija całkowitą bierność profesjonalnej obrony oskarżonej, sprawowanej z wyboru, stanowiąc jaskrawy przejaw deficytu procesowej lojalności, nie tylko wobec Sądu orzekającego, ale i wobec reprezentowanej strony.

Nie jest bowiem rzeczą Sądów poszukiwanie wszelkich potencjalnych dowodów w sprawie, ale weryfikacja tych, które zgłoszą strony, co wynika z obowiązującej w każdym modelu polskiego procesu, acz w różnym zakresie, naczelnej zasady kontradiktoryjności.

Powinność Sądu orzekającego podjęcia z urzędu inicjatywy dowodowej materializuje się dopiero wówczas, gdy dany dowód jest niezbędny dla wyświetlenia prawdy materialnej, bo dowody dotychczas przeprowadzone nasuwają wątpliwości co do stanu faktycznego, co w badanych realiach nie miało miejsca.

Oceny zachowań S. M. w kontekście postawionych jej zarzutów, Sąd Okręgowy dokonał przez pryzmat rzeczywistych działań i częściowo wyjaśnień oskarżonej, zaś okoliczność, że osoby organizujące przestępczą działalność spółki generalnie negowały taki jej charakter i wszelkie zachowania mogące o nim świadczyć, nie wpływa na prawidłowość wnioskowania Sądu w tym względzie. Powielenie tych postaw przez W. S. (3) pozostawałoby bez wpływu na treść rozstrzygnięcia, a jego ewentualne odmienne stanowisko, o ile świadczyć miałyby na niekorzyść oskarżonej, nie mogłoby zostać uwzględnione wobec przeciwnego kierunku apelacji.

Konstatując, prawda materialna nie doznała uszczerbku z powodu nieprzesłuchania W. S. (3).

Nie sposób też podzielić zarzut obrazy art. 7 kpk, którego to uchybienia obaj skarżący obrońcy upatrują w krytycznej ocenie tej części wyjaśnień S. M., w której przeczy ona swojej wiedzy co do przestępczej działalności spółki.

Trzeba przypomnieć, że sama S. M. potwierdzała fakt swojego zatrudnienia i świadczenia pracy na rzecz (...) sp. z o.o. w charakterze dyrektora regionalnego oraz przyznała, iż miała wcześniejsze doświadczenia w tego rodzaju pracy, będąc zatrudniona w Międzynarodowym Funduszu (...) w O. oraz w (...) Funduszu Budowlanym. W spółkach tych pracowała również jej matka K. B. (1), przeciwko której toczyły się w tamtym czasie postępowania karne za popełnione w 2002 r. i 2003 r. przestępstwa oszustw, polegających na wprowadzeniu w błąd klientów tych spółek co do warunków zawieranych umów i wyłudzeniu opłat wstępnych podczas ubiegania się o pożyczkę (zatarte skazania wyrokami Sądów Rejonowych: w Opolu z 13 lipca 2006 r., II K 520/04 - k. 9989-92 załącznika L oraz w Katowicach z 16 lutego 2006 r., I K 45/05 - k. 1141-1143 załącznika XLVIII), czego S. M. musiała mieć świadomość, wszak w jednej z tych spraw sama była oskarżoną (wyrok uniewinniający k. 9989-92 załącznika L).

S. M. konsekwentnie przyznawała również i to, że przystępując do pracy przeanalizowała treść warunków umowy i stwierdziła, że obraża ona zasady prawnie niedopuszczalnego systemu argentyńskiego, który był jej znany z poprzednio wykonywanych prac. Niezależnie od powyższego, choć oskarżona utrzymywała, że domagała się od kierownictwa spółki korekty w zapisach umowy i regulaminu, to jednak do 21 lutego 2005 r. wykonywała jako dyrektor regionalny dla obszaru (...), nadzór nad zatrudnionymi w (...) biurach pracownikami, instruując ich co do sposobu prowadzenia rozmów z klientami, uczestnicząc w takich rozmowach, utrzymując stały kontakt z centralą spółki, przekazując do niej wnioski pożyczkowe i informując następnie pracowników o przyznaniu pożyczek, choć w rzeczywistości żadna pożyczka w okresie funkcjonowania spółki nie została przyznana.

Jakkolwiek zatem nie sposób jednoznacznie ustalić powód odejścia z pracy od dnia 22 lutego 2005 r. zarówno S. M., jak i jej matki, to bezspornie nie wynikało ono z uświadomienia sobie przez oskarżoną przestępczej działalności spółki dopiero w tym dniu, skoro sama twierdziła, że ubiegała się o zmianę warunków umowy, a zmiana ta przez cały okres jej zatrudnienia nie nastąpiła, zaś pokrzywdzeni byli w tym czasie konsekwentnie zachęcani do zawierania umów w dotychczasowym kształcie poprzez szeroką akcję reklamową prowadzoną w mediach oraz poprzez odpowiednio

przeszkolonych w zakresie prowadzenia rozmów i pozorowania atrakcyjności umowy pracowników biur, którymi oskarżona zarządzała i których pracę nadzorowała, jako dyrektor biur.

Tymczasem do niekwestionowanych obowiązków oskarżonej w ramach zajmowanego stanowiska dyrektorskiego należało m.in. monitorowanie ilości zawieranych umów i sprawdzanie skuteczności reklamy, która podobnie jak ustne zapewnienia pracowników, dalece rozbieżnie z pisemnymi warunkami umowy i regulaminu, przedstawiała rzekomo preferencyjne zasady pozyskania środków w ramach pożyczki. S. M. wiedziała też, że klienci zgłaszają reklamacje, nie otrzymawszy pieniędzy w obiecany podczas zawierania umowy terminie, który w rzeczywistości był nieprzewidywalny w aspekcie znanych oskarżonej zapisów regulaminowych.

Należy mieć na uwadze, iż w świetle uznanych przez Sąd Okręgowy za wiarygodne i niekwestionowanych przez skarżących zeznań świadka T. D., wyjazd oskarżonej i jej matki z W. oraz uzyskanie zwolnień lekarskich, zbiegły się w czasie z akcją zakrojoną przez tegoż świadka, zmierzającą do wyegzekwowania wniesionej opłaty wstępnej i wyświetlenia faktycznego celu i mechanizmu działania spółki przy zaangażowaniu przedstawicieli ogólnopolskich mediów, a konkretnie dziennika (...), w którym w dniu 23 lutego 2005 r. ukazał się artykuł na ten temat, opatrzony wykonanym podczas wizyty w biurze zdjęciem dyrektora generalnego P. D., którego matka oskarżonej była zastępcą.

Zarówno S. M., jak i K. B. (1) miały pełną wiedzę o działaniach podejmowanych przez świadka D., wszak jasno wynika to z jego relacji, której wiarygodności żaden ze skarżących nie podważa.

Świadek zawarł umowę w dniu 2 lutego 2005 r., będąc zapewnianym o jej korzystnych warunkach i realizacji wypłaty do dnia 9 lutego 2005 r. Następnie telefonicznie otrzymał ustne gwarancje od jednej z pań M. (świadek nie pamiętał, czy matki, czy córki), iż zapadła decyzja zarządu spółki potwierdzająca, że do 9 lutego 2005 r. będzie miał pieniądze. Po zaprzeczeniu przez B. J., jakoby takie zebranie w ogóle się odbyło, świadek udał się do biura, gdzie rozmawiał z S. M., która połączyła go z K. B. (1) (wówczas M.), a ta z kolei zapewniła, że w obiecanej dacie otrzyma pieniądze, a także poinformowała, iż B. J. została zwolniona z pracy za niekompetencję, co było nieprawdą, wszak w dniu późniejszej wizyty świadka wraz z dziennikarzami w centrali na ul. (...), to właśnie B. J. była jedną z dwóch pracownic, które zamknęły się w lokalu. Interwencję tę poprzedził kontakt T. D. z A. W. (1), który kazał pokrzywdzonemu czekać na list, a następnie otrzymanie przez świadka listownego wezwania do wpłaty kwoty udziału własnego, o którym podczas zawierania umowy nie było mowy (k. 984-988, t. V akt XVIII K 1/13).

Zarówno zatem K. B. (1), jak i jej córka S. M. tuż przed tym, jak zaczęły korzystać ze zwolnienia lekarskiego (od 22 lutego 2005 r.), wiedziały o nieprzejednanej i konsekwentnej postawie jednego z kontrahentów, który domagając się zwrotu opłaty wstępnej, zapowiadał zawiadomienie Policji, a wskazania wiedzy, logicznego rozumowania i życiowego doświadczenia dyktują wnioski, iż wróżyły one problemy tożsame z tymi, jakie stały się udziałem obu oskarżonych w związku z pracą w poprzednich spółkach o takimż profilu działalności.

Wbrew oczekiwaniom autora apelacji, oskarżonej S. M. nie ekskulpują bynajmniej zeznania świadka Ł. B.. Nie podważają one również powziętej przez Sąd I instancji oceny jej zeznań.

Po pierwsze trzeba mieć na uwadze czas i okoliczności zawnioskowania tego dowodu przez oskarżoną S. M., a zatem w ponad 10 lat po zdarzeniu i po przesłuchaniu na rozprawie świadka T. D., gdy wcześniej ani oskarżona, ani jej matka nie odwoływały się do sytuacji zgłaszania przez niego zastrzeżeń i żądań zwrotu pieniędzy, a dopiero po dekadzie wskazały, że był to powód ich odejścia, czyniąc to w ramach korzystnej dla siebie interpretacji, która z relacją świadka T. D. nijak logicznie nie współgra.

W świetle całokształtu okoliczności ujawnionych w sprawie oraz depozycji tego świadka, K. B. (1) wiedząc wszak, że jest on tylko jednym z wielu w taki sposób potraktowanych klientów spółki, składała mu zapewnienia niezgodne z prawdą, co jej córce również było wiadome, wszak w rozmowach tych pośredniczyła. Obu oskarżonym było rzeczą znaną, iż żadne zebranie zarządu, na którym świadkowi przyznano by pożyczkę, nie odbyło się, co jasno zakomunikowała mu B. J.. Było też oczywiste, że wedle znanego oskarżonej regulaminu taki tryb udzielenia owej pożyczki był po prostu wykluczony. S. M. w ramach z góry przyjętego podziału ról, uczestniczyła zatem w utrzymywaniu świadka w błędnym

przekonaniu, do jakiego został bezpośrednio doprowadzony przez podległych jej pracowników: A. N. oraz R. B. (1) przed zawarciem umowy, mając pełną świadomość, że nie może ona zostać zrealizowana w kształcie oczekiwanym przez świadka.

Po wtóre jednak, niezależnie od powyższej okoliczności, partner S. M. Ł. B., zeznając w dniu 2 lipca 2015 r. (k. 2228), przedstawił w swych zeznaniach wersję przeczącą wyjaśnieniom obu oskarżonych, twierdząc, że spakowały się i wyjechały z W. w dniu, w którym zapoznały się z ogólnymi warunkami zawieranych umów, gdy tymczasem oskarżone twierdziły, że to właśnie wcześniejsze, długotrwałe nieporozumienia na polu owej treści doprowadziły do awantury z kierownictwem, aby finalnie stwierdzić, że jej przyczynę stanowiło potraktowanie świadka D., o czym przez 10 lat trwania procesu nigdy nie wspominały.

Jakkolwiek nie można wykluczyć, że zeznania świadka Ł. B. w tym zakresie odzwierciedlają wersję przekazaną mu przez oskarżoną, to bezspornie wersja ta nie odzwierciedla faktów.

Skoro jednak obrońca odwołuje się do relacji Ł. B., to trzeba dostrzec, że świadek przytoczył w niej stanowisko obu oskarżonych, wyrażone jeszcze przed podjęciem przez nie pracy, kiedy to miały zgodnie zastrzegać, że jeśli firma będzie działała w systemie argentyńskim, to nie podejmą w niej zatrudnienia. Tymczasem tak S. M., jak i K. B. (1) wyjaśniły, że reguły zawierania umów korespondowały z właściwymi temu systemowi, z którym to zetknęły się wykonując wcześniejsze prace, i o którym wiedziały, że jest nielegalny.

Tym samym z logicznego punktu widzenia, zeznania świadka Ł. B. w żadnej mierze nie podważają trafności konstatacji Sądu I instancji co do świadomości oskarżonej S. M. odnośnie przestępczego procederu, w jakim w ramach zorganizowanej grupy przestępczej czynnie uczestniczyła, zapewniając swoją aktywnością jego sprawny przebieg.

Immanentnym jest przy tym, że o ile rola K. B. (1) polegała m.in. na dostarczaniu druków umów do wszystkich działających placówek spółki i dbaniu, aby ich zasoby były na bieżąco uzupełniane, to S. M. sprawowała nadzór nad ich efektywnym zawieraniem, udzielając pracownikom stosowanych instrukcji i interweniując, ilekroć mieli problemy z wyjaśnieniem zagadnień, o które byli indagowani przez klientów, a także umowy już zawarte przekazywała do centrali. Logika faktów nie pozostawia zatem wątpliwości, że oskarżona miała z umowami stały kontakt w całym okresie swojej pracy w (...) sp. z o.o., a także znała okoliczności ich zawierania i wiedziała o braku realizacji zapewnień, jakimi przekonywano klientów do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci tzw. „opłat przygotowawczych”.

Jednocześnie z depozycji A. N. wynika, że pełniąca funkcję dyrektora regionalnego oskarżona S. M. osobiście zabierała z biura umowy z klientami, zawożąc je do centrali na ul. (...), skąd potem wracała z nimi informując o przydzieleniu pożyczek (k. 7168 akt XVIII K 281/07 – załącznik), choć w rzeczywistości w okresie wykonywania przez nią pracy w (...) sp. z o.o. nie przydzielono żadnej pożyczki. Sam prezes spółki A. W. (1) wskazał w swych wyjaśnieniach, że pierwszy przydział pożyczek miałby się odbyć dopiero 17 marca 2005 r. Jakkolwiek trudno nie wiązać tej daty z faktem jego zatrzymania w dniu poprzedzającym (16 marca 2005 r.), a następnie tymczasowego aresztowania, to immanentny kłam temu twierdzeniu zadaje fakt, że Komisja Pożyczkowa, mająca udzielać pożyczek, nigdy nie została wyłoniona, choć wedle regulaminu jeszcze w okresie poprzedzającym zatrzymanie prezesa powinna była dwukrotnie dokonać przydziału pożyczek, których wypłata była z gruntu nierealna, skoro na koniec dnia 16 marca 2005 r., na rachunku spółki prowadzonym przez (...) Bank (...) S.A., znajdowały się środki niewystarczające na wypłatę choćby jednej obiecanej pożyczki, bo najniższe z nich opiewały na kwotę 10.000 zł (k. 1782 i 1783 akt XVIII K 281/07 – załącznik).

Przyjmując, iż S. M. stan rachunku mógł nie być znany i zakładając, że znany nie był, sam fakt nieprzyznania w okresie jej faktycznego zatrudnienia żadnej pożyczki, daje asumpt do wnioskowania, że przekazywane zawierającym umowy pracownikom zapewnienia oskarżonej o rzekomym przyznawaniu pożyczek były nieprawdziwe.

Zatem nie można uznać, że oskarżona zrezygnowała z pracy w dniu, w którym zapoznała się z warunkami umów i na skutek poznania ich treści, jak zeznawał świadek Ł. B., wszak sama wyjaśniła, że znała je wcześniej. Jednocześnie nie

można wykluczyć, że taki powód swojej rezygnacji S. M. podała świadkowi, co nie czyni tego świadka niewiarygodnym źródłem dowodowym, a jedynie stoi na przeszkodzie rekonstrukcji faktów w oparciu o dowód z jego zeznań.

Nie można też z przyczyn wyżej podniesionych przyjąć, że oskarżona zrezygnowała, zbulwersowana potraktowaniem świadka D., wszak logika faktów prowadzi do wniosku, iż postawa tego pokrzywdzonego mogła stanowić powód ucieczki oskarżonej w obliczu ewidentnie nadchodzących problemów, stanowiąc próbę ekskulpowania własnej osoby przed spodziewanymi konsekwencjami prawnymi.

W kontekście racjonalności decyzji o zaprzestaniu pracy przez oskarżoną i jej matkę, nie można tracić również z pola widzenia okoliczności przytoczanej zgodnie przez liczne osoby zatrudnione w spółce, iż spółka nie wywiązywała się ze zobowiązań wobec nich, co w licznych przypadkach stanowiło nawet podstawę dochodzenia roszczeń przed sądami. Również K. M. podnosiła takie okoliczności, w tym wskazując, że wbrew wcześniejszym ustaleniom z prezesem W., to ona zawarła umowę najmu mieszkania, które zajęła wraz z córką.

Jakkolwiek zatem racjonalne powody zaprzestania pracy przez oskarżoną S. M. i jej matkę można by mnożyć, to rzeczywiste przyczyny takiego stanu rzeczy znają same oskarżone. Bezspornie natomiast nie są one tymi, które nota bene zmiennie, podawały w swoich wyjaśnieniach.

Z tych też przyczyn odmówienie przez Sąd I instancji wiary wyjaśnieniom zarówno S. M., jak i K. B. (1) w tym zakresie, nie narusza dyrektyw art. 7 kpk. Przeciwnie, pozostaje z nimi w zgodzie, respektując wskazania wiedzy, logicznego rozumowania i życiowego doświadczenia, zaś żaden ze skarżących obrońców oskarżonej S. M. nie wykazał, aby było inaczej.

Wbrew stanowisku autorów obu apelacji Sąd Okręgowy nie dopuścił się również błędu w ustaleniach faktycznych, których kształt skutkowało przyjęciem, iż oskarżona S. M. popełniła przypisane jej przestępstwa.

Przede wszystkim Sąd Okręgowy nie utożsamiał bynajmniej organizacji przestępczej wyłącznie z wewnętrzną strukturą (...) sp. z o.o., ale dokonał oceny zachowań poszczególnych osób, które dokonywały przestępstw wykorzystując w tym celu struktury legalnie zarejestrowanej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Niektóre z nich, jak chociażby prawomocnie skazani wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie w sprawie o sygn. XVIII K 281/07 P. D. i D. W., formalnie nie były w spółce zatrudnione. Również fakt zatrudnienia w spółce samoistnie nie oznaczał bynajmniej zaangażowania w działalność grupy przestępczej. Nie zmienia to faktu, że struktura zatrudnienia w spółce pokrywała się w znaczącej części ze strukturą organizacyjną grupy przestępczej, a spółkę stworzono właśnie z zamysłem wykorzystania jej struktur do popełniania przestępstw.

Niemniej fakt uniewinnienia niektórych z oskarżonych pracowników spółki, czy też niepostawienia części z nich w stan oskarżenia, najlepiej obrazuje indywidualizację ocen w odniesieniu do kręgu osób w różnym stopniu zaangażowanych w działalność spółki, wykluczając jakikolwiek automatyzm sugerowany w apelacjach.

Oczywistym jest, że grupa o jakiej mowa w art. 258 § 1 kk musi charakteryzować się pewnym stopniem organizacji, choćby w podstawowym zakresie, a branie w niej udziału polega na przynależności do grupy, akceptowaniu panujących w niej zasad oraz wykonywaniu poleceń i zadań wskazanych przez osoby stojące odpowiednio wyżej w jej hierarchii.

W kontekście odpowiedzialności z art. 258 § 1 kk, uczestnicy zorganizowanej grupy nie muszą jednak znać się osobiście i umawiać się wspólnie. Wystarczy, aby każdy z nich posiadał świadomość działania w jej strukturze organizacyjnej.

W świetle całokształtu okoliczności ujawnionych na rozprawie nie sposób negować trafność ustalenia, iż osoby faktycznie określające profil i sposób funkcjonowania oraz zarządzające i kierujące działalnością spółki, a zatem jej prezes i jedyny członek zarządu A. W. (1), dyrektor generalny P. D. (formalnie niezatrudniony) oraz matka prezesa a jednocześnie jedyny wspólnik D. W. (formalnie niezatrudniona), stworzyli przedmiotową spółkę (...) właśnie w celu wyłudzenia opłat przygotowawczych z tytułu zawieranych umów rzekomych pożyczek, którymi te – jak słusznie

wywiódł Sąd I instancji - w istocie nie były i jednocześnie w zamiarze osiągnięcia w wyniku takiego działania korzyści majątkowej.

Warto tu zaznaczyć, że powyższe koresponduje z ustaleniami prawomocnego wyroku skazującego wyżej wymienionych, wydanego przez Sąd Okręgowy w Warszawie w sprawie o sygn. XVIII K 281/07. Osoby te stworzyły zorganizowaną strukturę z podziałem kompetencji oraz hierarchią zależności, gdzie członkowie grupy wykonywali zadania przydzielone im przez osoby kierujące grupą.

Jedną z takich osób była oskarżona S. M., która mając świadomość oszukańczego proceduru odgrywała istotną rolę w procesie realizacji ustawowych znamion przestępstwa z art. 286 § 1 kk, podjętego w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w ramach zorganizowanej grupy przestępczej, gdzie wspólne i objęte porozumieniem działania kierownictwa grupy i jej członków oraz osób wykorzystywanych do realizacji celów grupy, dopełniały się wzajemnie, umożliwiając funkcjonowanie rozbudowanego przestępczego mechanizmu, któremu nadano określone struktury, pozorujące legalność działania.

Wszystkie biura spółki, zorganizowane w wielu dużych miastach na terenie Polski, w tym dwa (...), których oskarżona była dyrektorem, a jednocześnie zorganizowała jedno z nich, miała wpływ na dobór pracowników i odpowiadała za ich przeszkolenie (co sama przyznała, choć negował treść tego przeszkolenia), zostały założone w celu realizacji jednego rodzaju umowy, której warunki dalece różniły się od ustnie przedstawianych klientom w tożsamy sposób niezależnie od miejsca transakcji.

Fakt przedstawiania w taki sam, powtarzalny na terenie całej Polski sposób, warunków rzekomej pożyczki (sprzecznie z regulaminem, za to zgodnie z wytycznymi w zakresie prowadzenia rozmów z klientami na kartach 220-229 akt o sygn. XVIII K 281/07), w sytuacji, gdy doradcy obsługujący klientów nie znali się wzajemnie, świadczy o odgórnie opracowanych metodach prowadzenia kontrahentów w błąd, a także w świetle wskazań wiedzy, logicznego rozumowania i życiowego doświadczenia dyktuje wniosek, że metody te były przekazywane osobom zajmującym się obsługą klienta w ramach instruktażu na miejscu pracy, co należało do obowiązków właśnie dyrektorów regionalnych. Cały zamysł polegał na tym, aby wywoływać w świadomości pokrzywdzonych fałszywe wyobrażenie o kontrakcie, do którego przystępowali i skłonić ich do zainwestowania opłaty, będącej warunkiem zawarcia umowy.

Trzeba zatem wskazać, że ujawnione na rozprawie i uznane za wiarygodne zeznania pokrzywdzonych nie pozostawiają wątpliwości, iż modus operandi co do zasady sprowadzał się do zwabienia telefonującego klienta do biura, gdzie był on przekonywany, że uiszcza opłatę przygotowawczą na rzecz innej umowy, niż ta którą w świetle jej postanowień i regulaminu faktycznie zawierał. Jego tożsamość wynikała z faktu, iż doradcy byli przeszkalani przez swoich dyrektorów regionalnych (m.in. depozycje P. D.) zgodnie z wytycznymi, które nakazywały odwracać uwagę od kłopotliwych kwestii, na telefoniczne pytanie o opłaty, sugerować, że rozmówca jest zajęty kontraktem i zapraszać do biura, przy pytaniu, czy odpowiada termin udzielenia pożyczki wskazać długopisem zapis liczbowy w umowie lub regulaminie, który dotyczył innych zagadnień, podkreślać, że podpisanie kontraktu gwarantuje klientowi szybkie przekazanie pożyczki.

Wykorzystywano przy tym potrzebę zdobycia środków pieniężnych przez pokrzywdzonych, ich często niską świadomość prawną, trudne położenie, podeszły wiek, brak skrupulatności w przeanalizowaniu pisemnych warunków, ich niezrozumienie lub całkowite zaniechanie zapoznania się nimi i poprzestanie na ustnych zapewnieniach przeszkolonych w tym celu pracowników biur. Świadczy o tym wspólnie wskazywali, że ufali ustnym zapewnieniom, rezygnując z czytania obszernego regulaminu sporządzonego drobną czcionką i zawierającego niezrozumiałe dla nich sformułowania albo czytali go tylko pobieżnie, bądź bez zrozumienia (szerzej co do okoliczności zawierania umów w dalszej części uzasadnienia, dotyczącej apelacji wniesionej na korzyść R. B. (1), które zachowują aktualność).

Fakt, że zdecydowana większość pokrzywdzonych działaniami zorganizowanej grupy przestępczej wykorzystującej dla swej działalności sztyld spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, rekrutowała się spośród osób wiekowych, a także o podstawowym, bądź zawodowym tylko wykształceniu, wskazuje, że opracowane i praktykowane działania

socjotechniczne były w istocie obliczone na osiągnięcie oszukańczego skutku wobec klienta słabo zorientowanego i przez to podatnego na wpływ, którego łatwiej zmanipulować.

Szeroko zakrojona kampania reklamowa, propagująca w istocie zupełnie inny produkt niż faktycznie oferowany, miała zainteresować klientów, a sieć wyposażonych biur w atrakcyjnych lokalizacjach na terenie dużych miast, miał stworzyć pozory wiarygodności spółki, epatując jej zasobnością i stabilnością. Natomiast zastosowanie tego rodzaju technik manipulacji, jak zdefiniowane w zabezpieczonych pośród dokumentacji spółki pismach określających zasady rozmów z klientami, wymagało bezpośredniego z nimi kontaktu, czemu służyło odpowiednie pokierowanie rozmową telefoniczną, na co kierownictwo kładło duży nacisk. W tym kontekście odwołać można się do zeznań świadka A. N., która relacjonując wizyty K. B. (1) w (...) biurze wskazała „Skrzyczała mnie w jaki sposób przeprowadzam rozmowy telefoniczne. Chodziło jej o to, że za dużo się rozwodzę przez telefon na temat tej pożyczki” (k. 1769).

Na miejscu roztańczano przed potencjalnym kontrahentem nieprawdziwą wizję atrakcyjności oferty. Jakkolwiek wedle regulaminu pożyczka mogła stanowić najwyżej 80% wnioskowanej kwoty, to żaden z pokrzywdzonych nie został o tym poinformowany. Przeciwnie, klienci byli zapewniani o wypłacie całej postulowanej sumy i to w skonkretyzowanym, krótkim terminie, choć ten w świetle pisemnych warunków umowy był nieprzewidywalny.

Informacje, że do udzielenia pożyczki potrzebny jest tylko dowód i uiszczenie opłaty, czy zaświadczenie o wysokości zarobków, bądź emerytury, wywoływało u pokrzywdzonych przekonanie, że uzyskają pożyczkę na zasadach ogólnych takich, jakie są stosowane powszechnie przy udzielaniu pożyczki gotówkowej lub kredytu bankowego. Tymczasem umowa i stanowiący jej integralną część regulamin nie określały terminu udzielenia pożyczki i jak słusznie wskazał Sąd Okręgowy, nie odzwierciedlały nawet takiej czynności cywilno-prawnej. Wskazano tam jedynie procedurę przydziału rzekomych pożyczek, których uzyskanie było uzależnione od posiadanych przez spółkę funduszy, z możliwością dowolnego przesuwania przydziału w czasie. Jednocześnie warunki te zakładały rodzaj licytacji, która miałaby dopiero wyłonić spośród ubiegających się o pożyczki osobę, która zadeklaruje najwyższy udział własny, a zatem dodatkową wpłatę na konto spółki, nie mniejszy niż 20% oczekiwanej sumy (w istocie oznaczało to rezygnację z takiej części kwoty, o którą kontrahenci się ubiegali), zaoferuje najkrótszy okres spłaty oraz złoży kolejne oświadczenia finansowe o najwyższej wartości do wyczerpania funduszy przeznaczonych na rzecz procesu przydziału pożyczek.

Sprzecznym z logiką i doświadczeniem życiowym byłoby upatrywać przypadku w tym, że tożsame metody i argumenty stosowano w różnych biurach na terenie kraju. Tożsamość działań licznych, nieznających się wzajemnie doradców, w odległych od siebie miastach w Polsce, stanowi dowód na odgórne zarządzanie ich działaniami w sposób z góry zaplanowany i zorganizowany, a nadto ściśle kontrolowany za pośrednictwem dyrektora generalnego P. D., jego zastępcy K. B. (1) oraz dyrektorów regionalnych, którzy sprawowali stały nadzór nad podległymi im pracownikami w biurach danego regionu, szkoląc ich i naciskając na jak największą skuteczność, z której zdawali sprawozdania do centrali, będącej ośrodkiem kierowniczym. Doradcy natomiast, przy podlegającym indywidualnej ocenie stopniu rozeznania w sytuacji, w sposób zuniformizowany tak prezentowali kontrakt, jak wymagali tego od nich przełożeni.

Zważywszy przy tym, iż cała organizacja tych działań, w tym stworzona infrastruktura podporządkowane były wyłącznie jednemu celowi, jakim było, doprowadzenie pokrzywdzonych do, niekorzystnego z punktu widzenia ich interesów, rozporządzenia mieniem w wyniku wprowadzenia ich w błąd co do warunków zawieranej umowy (co jawi się oczywistym przy prostym porównaniu jej pisemnych warunków z przedstawianymi ustnie przez doradców), kontestowanie przez skarżących ustalenia, że struktura ta w istocie została zorganizowana i istniała jako grupa przestępcza, jest skazane na niepowodzenie.

Oskarżona S. M. przyznała, iż znane jej były pisemne warunki regulujące udzielanie oferowanych pożyczek, jak również i to, że wcześniej pracowała w systemie argentyński, wiedząc, że jest on aktualnie zabroniony przez prawo.

Tymczasem lektura tych regulacji w przypadku I. B. (2) i B. S., w konfrontacji z otrzymanymi instrukcjami w zakresie prowadzenia rozmów z klientami, niewątpliwym uczyniła przekonanie o nieuczciwości spółki, powodując zaprzestanie pracy. I. B. (2) wprost wskazał, że przeprowadziły analizę umowy „i wtedy zaczęłyśmy bać się tej firmy”(k. 6608 – załącznik), a B. S. stwierdziła, że gdy otrzymały druki umów, to wszystko było już jasne, bo pracowała wcześniej



w systemie argentyńskim (k. 6585 - załącznik). Wbrew wskazaniom wiedzy, logicznego rozumowania i życiowego doświadczenia byłoby zatem twierdzić, że mająca doświadczenia w tego rodzaju pracy oskarżona inaczej oceniała proceder, w którym brała udział i nie miała świadomości jego przestępczego charakteru.

Jednocześnie tak **S. M.**, jak i **R. B. (1)** ewidentnie identyfikowali się z grupą, w ramach której nie pozostawali bynajmniej pasywni.

Świadek A. N., jednoznacznie wskazała, iż S. M. wraz z R. B. (1) stale monitorowali jej działania („cały czas przyglądali się mojej pracy” - k. 7165 akt o sygn. XVIII K 281/07 - załącznik), a celem rozmowy telefonicznej według ich wytycznych było ściągnięcie klienta do biura, gdzie znacznie łatwiej można było wdrożyć wobec niego pewne socjotechniczne metody prowadzące do zawarcia umowy, której elementem było uiszczenie opłaty przygotowawczej. Świadek Z.-N., nie negując faktu podpisywania tego rodzaju umów podnosiła, iż czasami to S. M. i R. B. (1) zaczynali rozmowę z klientem, a ona wypełniała dokumenty, natomiast w sytuacjach, gdy sama obsługując klienta miała trudności z udzieleniem odpowiedzi na jego pytania, czynili to za nią.

W świetle tej relacji zachowania S. M. korespondowały z wytycznymi, jakich A. N. udzieliła K. B. (1), krytykując sposób prowadzonych przez nią telefonicznych rozmów, których celem nie było bynajmniej rzetelne przedstawienie zainteresowanemu oferowanego przez spółkę produktu, ale zwabienie ich do biura, gdzie roztaczano przed nimi nieprawdziwe wizje na szybką i pewną pożyczkę bez uciążliwych formalności i dodatkowych zabezpieczeń, wyrabiając u nich sprzeczne z rzeczywistością wyobrażenie w tym zakresie.

Znając warunki umów, sposób ich zawierania oraz przykłady osób, które przychodziły do biura skarżąc się na brak wypłaty obiecanych kwot, czy też kwestionowały umowy już po następczym zaznajomieniu się z regulaminem, oskarżona nie może tłumaczyć się brakiem świadomości oszukańczego działania. Uczestniczyła w nim bowiem aktywnie, organizując nawet drugie stołeczne biuro przy ul. (...), którego działalność miała być podporządkowana temu samemu celowi, wybierając do pracy osoby, które wcześniej miały doświadczenie w udzielaniu pożyczek (wyjaśnienia oskarżonej), koordynując i nadzorując pracę podległych sobie doradców finansowych, pośrednicząc pomiędzy nimi a kierownictwem, które ów proceder zorganizowało oraz nim kierowało, przekazując temuż umowy i zdając codzienne sprawozdania z ilości zawartych umów oraz ze skali zainteresowania klientów, w tym także telefonicznego, sondując przez to skuteczność reklam oraz monitorując na bieżąco efektywność pracowników nadzorowanych biur oraz udzielając im wskazówek co do sposobu konwersacji z klientami, aby prowadziły do pożądanego skutku w postaci zawarcia umowy obwarowanej obowiązkiem wniesienia opłaty.

W ten sposób oskarżona wspólnie i w porozumieniu z kierownictwem i innymi członkami grupy, w ramach zaakceptowanego podziału ról, brała udział w przestępstwie polegającym na realizacji z góry powziętego oszukańczego zamiaru wyłudzenia jak największej liczby opłat. Organizowała wszak warunki, w których doradcy finansowi mogli już bezpośrednio doprowadzać konkretnych pokrzywdzonych do niekorzystnego rozporządzenia swoim mieniem i czuwała nad efektywnością ich działań, których zamierzonym skutkiem była korzyść majątkowa osiągnięta przez kierujących grupą (faktycznie też kierujących spółką), zaś spodziewaną korzyścią oskarżonej było jej wynagrodzenie, o wypłacie którego decydowali kierujący grupą. Należy przy tym zauważyć, że S. M. wraz z matką korzystały z mieszkania wynajętego na koszt spółki, a z relacji M. R. (3) wiadomo, że wyniki pracy miały być premiovane (k. 7603 - załącznik XXXIX).

Mając świadomość, iż regulamin w istocie odzwierciedlał zasady znanego oskarżonej z poprzednich zajęć, niedopuszczalnego w polskim obrocie gospodarczym systemu argentyńskiego oraz wiedząc jak ta oferta przedstawiana jest klientom, oskarżona nie może ekskulpować się tym, iż zwracała się do kierownictwa o zmianę treści umów, skoro pomimo braku rzekomo deklarowanych zmian, nadal w sposób ciągły wspierała swymi działaniami ów proceder. Takie wyjaśnienia słusznie Sąd Okręgowy uznał za przyjętą wersję obronną.

Wreszcie, niezależnie od treści umów, to nie ich treść decydowała o oszustwie, ale niezgodny z nią sposób jej przedstawiania klientowi, którego wprowadzano w błąd co do rzeczywistych warunków umownych. Oskarżona miała pełną świadomość tego proceduru, skoro jako dyrektor regionalny odpowiadała za przeszkolenie doradców, a tożsame,

stosowane przez nich oszukańcze praktyki wprost wynikają z zeznań pokrzywdzonych, którzy w okresie sprawowania przez nią funkcji zawarli niekorzystne umowy w (...) oddziałach spółki.

Prawidłowe jest również ustalenie Sądu Okręgowego, iż S. M. nadzorowała - w ramach wykonywania poleceń kierujących grupą A. i D. W. oraz P. D. - działania doradców finansowych realizujące formalne znamiona przestępstwa z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 12 kk, a przypisanie jej współdziałania w popełnieniu tego przestępstwa nie wymagało ustalenia osobistego udziału w każdym przypadku wprowadzenia pokrzywdzonej osoby w błąd i doprowadzenia jej do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci opłaty przygotowawczej.

Oskarżona działała bowiem w ramach podziału ról, w strukturach zorganizowanej grupy przestępczej, której pomimo rzeczywistej przestępczej działalności, nadano pozory legalności, jak choćby rejestrując spółkę, uzyskując jej wpis do KRS, numer NIP, tworząc jej organy, zawierając umowy o pracę.

Nie zmienia to jednak faktu, iż owe pozory legalności stanowiły jedynie przykrywkę dla przestępczej działalności, którą z góry założono. Spółka, która miała udzielać pożyczek ze środków własnych posiadała kapitał zakładowy równy 50.000 zł, a i ten był wpłacany w rozłożonych w czasie ratach i mógłby w najlepszym wypadku zabezpieczyć wypłatę najdalej pięciu najniższych z deklarowanych pożyczek, gdyby na taki cel mógł zostać przeznaczony. Spółka nie realizowała również swoich zobowiązań publicznoprawnych oraz wynikających z zatrudniania pracowników, których nie zgłosiła nawet do ubezpieczenia społecznego i zdrowotnego, nie prowadziła ksiąg rachunkowych, nie złożyła wymaganych deklaracji podatkowych, a przez cały okres swojej działalności nie tylko nie udzieliła choćby jednej pożyczki, ale nawet nie podjęła regulaminowych działań mających zmierzać do jej udzielenia na wynikających stamtąd zasadach. Zważywszy przy tym, że na rachunku spółki w dniu 16 marca 2005 r. nie było środków wystarczających na udzielenie przynajmniej jednej pożyczki, a kolejne umowy nadal zawierano, mając świadomość licznych, notorycznych interwencji kontrahentów w związku z niewypłaceniem środków, z góry założony przestępczy charakter przedsięwzięcia jawi się nader oczywistym.

Jakkolwiek oskarżona S. M. nie musiała mieć wiedzy co do wszystkich aspektów funkcjonowania spółki, ewidentnie świadczących o przestępczym charakterze jej działalności, to nie sposób podważyć prawidłowość wyniku wnioskowania Sądu I instancji, iż miała wiedzę odnośnie rozbieżności pomiędzy warunkami umów prezentowanymi przez podległych jej doradców finansowych, a rzeczywistymi, wynikającymi z dokumentów przedstawianych klientom do podpisu po uprzednim wprowadzeniu ich w błąd co do kwoty, terminu, mechanizmu wypłaty pieniędzy oraz charakteru opłaty przygotowawczej.

Oskarżona miała też wiedzę, że klienci nie otrzymują pożyczek w obiecanych im przy zawieraniu umów terminach, a w świetle unormowań regulaminowych musiała też wiedzieć, że nie tylko termin, ale i sam fakt uzyskania pieniędzy jest co najmniej nieprzewidywalny.

W tych warunkach dla ustalenia jej działania w zamiarze właściwym przestępstwu oszustwa, nie jest konieczne wykazanie oskarżonej świadomości co do tego, że osoby decydujące o działalności spółki nie zamierzały pożyczek udzielić. Dla bytu przestępstwa z art. 286 § 1 kk wystarczająca jest bowiem świadomość sprawcy, że pożyczki nie zostaną udzielone na zasadach konsekwentnie prezentowanych pokrzywdzonym przed zawarciem umów, a zatem sprzecznych z zawartymi w dokumentach, do podpisania których dochodziło na skutek wprowadzenia kontrahentów w błąd.

Stąd, wbrew argumentacji apelacji obrońcy oskarżonej S. M., stan jej świadomości co do braku środków finansowych na wypłatę pożyczek przez (...) dla bytu obydwu przypisanych jej przestępstw pozostaje bez żadnego znaczenia. W aspekcie tego zagadnienia, dla przypisania jej oszukańczego zamiaru wystarczy, że wiedziała, iż pożyczki nie zostaną wypłacone na warunkach, w przekonaniu istnienia których pokrzywdzeni przystępowali do umów.

Oskarżonej z chwilą rozpoczęcia pracy powierzono funkcję nadzorczą – dyrektora regionalnego oraz doniosłe zadanie organizacji nowego stołecznego biura. Znana była jej też skala działalności polegającej na zawieraniu w różnych miejscach w Polsce jednego rodzaju umowy, zwłaszcza, że do pracy zwerbowała ją matka pełniąca w spółce

rolę zastępcy dyrektora generalnego w osobie P. D.. W świetle całokształtu ujawnionych w sprawie okoliczności, świadomość oskarżonej co do przestępczego proceduru, w jakim uczestniczy wraz z innymi osobami, jawi się nader oczywistą, tak samo jak świadomość istnienia struktury organizacyjnej podporządkowanej wyłudzeniu pieniędzy poprzez wprowadzanie pokrzywdzonych w błąd. Identyfikując się poprzez swe działania z celami tej struktury, oskarżona popełniła przestępstwo z art. 258 § 1 kk.

Podnieść też trzeba w odniesieniu do argumentacji skarżących, że dla ustalenia współdziałania z innymi osobami nie jest niezbędne zawarcie sformalizowanego porozumienia i werbalne zobowiązanie się do wspólnego dokonania przestępstwa. Wystarczy bowiem nawet milcząca akceptacja wzajemnych zachowań, które łącznie składają się na czyn zabroniony. Za współsprawcę na gruncie art. 18 § 1 kk może być wreszcie uznany nie tylko ten, kto wykonuje całość lub część znamion wykonawczych, ale też ten, kogo zachowanie dopełniało zachowania innych uczestników porozumienia w stopniu, który zgodnie z podziałem ról współdecydował o popełnieniu przestępstwa (por. wyrok SN z 15 stycznia 2014 r., VKK 241/13, LEX 1422128; wyrok SA w Warszawie z 20 października 2014 r., II AKa 309/14, LEX 1548578; wyrok SA we Wrocławiu z 9 marca 2017 r., II AKa 28/17, LEX 2278270). Zrekonstruowane zachowania S. M. dopełniały tymczasem zachowania pozostałych współników, prowadząc łącznie do urzeczywistnienia się przestępczego skutku, przy świadomości realizacji oszukańczego proceduru. Dla bytu przestępstwa nie ma przy tym znaczenia, że oskarżona pozostawała w stosunku pracy, bowiem ocenie podlega tu wyłącznie jej postawa faktyczna, a nie sytuacja prawna. Myli się natomiast obrońca oskarżonej adw. K. K. (6), gdy kwestionuje ustalenie kierowania przez oskarżoną przestępstwem, w sytuacji, gdy w zaskarżonym wyroku S. M. nie przypisano bynajmniej sprawstwa kierowniczego, ale jedynie udział w zorganizowanej grupie przestępczej (art. 258 § 1 kk) oraz współdziałanie w popełnieniu przestępstwa z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 65 § 1 kk. Rolą oskarżonej był nadzór nad działaniami zawierających oszukańcze umowy doradców, ich koordynacja, organizacja przepływu informacji i dokumentów, dbanie o realizację wytycznych kierownictwa, co zapewniało ciągłość proceduru i dopełniało zachowania składające się na realizujące przestępstwa.

Jednocześnie wskazać należy, że odtworzony w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku stan faktyczny w niniejszej sprawie znajduje umocowanie w treści dowodów uznanych przez Sąd Okręgowy za wiarygodne, a wyprowadzone wnioski co do istnienia zorganizowanej grupy przestępczej oraz świadomego w niej udziału oskarżonej S. M., jak też współdziałania w realizacji znamion ciągłego przestępstwa oszustwa, nie naruszają wskazań wiedzy, logicznego rozumowania i życiowego doświadczenia.

Jakkolwiek jako dyrektor regionalny oskarżona nie posiadała tak daleko idącej autonomii, jak kierujący grupą, którzy mogli zatrudniać i zwalniać pracowników, stosować środki dyscyplinujące w celu poprawy efektywności zawierania umów i decydować o kierunkach działalności, to stanowiła ważne ogniwo w jej funkcjonowaniu i jakkolwiek nieporozumieniem byłoby oczekiwanie, aby oskarżona nakłaniała doradców finansowych do zawarcia każdej z umów, śledząc jej zawarcie, to stworzony przez kierujących grupą przestępczą system był tak skonstruowany, aby dyrektorzy regionalni mogli zarządzać jej biurami i działaniem doradców finansowych w porozumieniu z osobami kierującymi tą grupą w ramach stworzonego systemu wyłudzenia opłat przygotowawczych od klientów spółki. Taka konstrukcja przypisanego oszustwa nie wymaga także, aby to oskarżona stworzyła ów system, skoro Sąd I instancji nie przypisał jej założenia, ani nawet kierowania grupą przestępczą.

W sytuacji, gdy przypisany czyn polega na współdziałaniu (choćby konkludentnym) z kierującymi grupą przestępczą, to dla możliwości przypisania oskarżonej czynu z art. 286 § 1 kk nie musiała ona wykonywać wszystkich działań, które doprowadziły do zawarcia umów przez podległych jej doradców finansowych (por. wyrok SA w Warszawie z dnia 22 lutego 2017 r. II AKa 370/16, LEX nr 2284813).

Wbrew stanowisku skarżącego adw. J. R. (2), Sąd I instancji nie obraził przy tym art. 424 § 1 kpk, skoro lektura uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie pozostawia wątpliwości, iż wskazano tam dowodowe podstawy poczynionych ustaleń. Okoliczność, że dla pełnej klarowności wyprowadzonych wniosków konieczne jest niekiedy sięgnięcie do treści wskazanych dowodów, nie wywołuje stanu braku możliwości skontrolowania rezultatu tegoż wnioskowania.

Przede wszystkim jednak zważywszy na następczy względem wyroku charakter jego pisemnych motywów, nie sposób wykazać, że nawet faktyczne braki uzasadnienia mogłyby mieć realny wpływ na treść wyroku, co tego rodzaju zarzut czyni z gruntu nieskutecznym w aspekcie unormowania art. 438 pkt 2 kpk.

W konsekwencji stwierdzić należy, że w oparciu o prawidłowo zastosowane procedury Sąd Okręgowy ustalił tylko takie fakty, które znajdują umocowanie w treści dowodów trafnie obdarzonych wiarą, a następnie należycie je podpisał pod właściwe normy prawa karnego materialnego.

Nie sposób jednocześnie zgodzić się ze stanowiskiem obrońcy oskarżonej adw. K. K. (6), który w apelacji kwestionuje pokrzywdzenie T. D., wywodząc swój pogląd z faktu odzyskania przez niego opłaty przygotowawczej.

Tymczasem analiza okoliczności ujawnionych odnośnie tej kwestii na rozprawie nie pozostawia wątpliwości, że świadek ten został doprowadzony do niekorzystnego rozporządzenia kwotą 600 zł, którą uiścił w dniu 2 lutego 2005 r. w wyniku wprowadzenia go błąd co do warunków umowy pożyczki, którą chciał pilnie uzyskać, zaś sprawcy osiągnęli korzyść majątkową w powyższej wysokości.

Trzeba mieć na uwadze, że z potwierdzonych innymi dowodami zeznań świadka jasno wynika, iż pieniądze te zostały mu zwrócone dopiero po tym, jak świadek zaangażował prasę i zawiadomił Policję. W obliczu tych zdarzeń P. D. zaproponował T. D. zwrot opłaty w zamian za wycofanie zawiadomienia oraz jego zdjęcia, po czym wobec żądania pokrzywdzonego bezzwłocznego wydania wpłaconej kwoty, została mu ona przekazana na polecenie D. W. (k. 984-988 t. V akt XVIII K 1/13).

Nie sposób zatem postrzegać tego działania inaczej, aniżeli w kategoriach naprawienia wyrządzonej szkody i to nie w wyniku skruchy, ale w sytuacji poniekąd przymusowej, wszak w celu uniknięcia zdemaskowania faktycznego charakteru działalności spółki oraz uniknięcia odpowiedzialności karnej. Jakkolwiek następnego dnia sporne zdjęcie ukazało się w gazecie (...), a świadek D. złożył zeznania w sprawie, to bezspornym jest, że kierujący grupą przestępczą, zwracając uzyskaną kosztem pokrzywdzonego korzyść, liczyli, że w ten sposób zdołają skutki te odwrócić.

Nie ma zatem żadnych racjonalnych powodów, aby wartość szkody wynikającej z przestępstwa przypisanego oskarżonej S. M. w punkcie V (piątym) zaskarżonego wyroku pomniejszyć o powyższą kwotę.

Tak samo brak jest podstaw, aby od przyjętej sumy szkód odliczyć wartość opłat przygotowawczych uiszczonych z tytułu umów zawartych w nadzorowanych przez oskarżoną (...) biurach w dniu 21 lutego 2005 r, skoro S. M. dopiero od dnia 22 lutego 2005 r. faktycznie zaprzestała dalszej działalności w spółce, korzystając od tej daty ze zwolnienia lekarskiego, znajdującego się w jej ujawnionych na rozprawie główniej aktach osobowych.

Nie jest natomiast prawdą, jakoby Sąd I instancji przypisał oskarżonej popełnienie przestępstwa oszustwa na szkodę 93 osób, skoro prosta lektura wyroku nie pozostawia wątpliwości, że ustalono w nim 53 pokrzywdzonych. Sąd Okręgowy popełnił jedynie oczywistą omyłkę, nieprawidłowo numerując kolejne pokrzywdzone osoby i zamiast następną po 11 pozycję opisał jako 54 zamiast jako 12. Omyłkę tę Sąd Apelacyjny sprostował w trybie art. 105 § 1 i 2 kpk.

Wobec wyłączenia do odrębnego rozpoznania sprawy oskarżonej K. B. (1) i braku jej prawomocnego skazania, należało z opisu czynu przypisanego S. M. w punkcie V (piątym) wyeliminować jej dane personalne, poprzestając na przyjęciu, że poza osobami imiennie tam wymienionymi, działała ona wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami.

Uzupełnienia wymagała również postawa skazania i wymiaru kary za ten czyn o art. 4 § 1 kk, przy przyjęciu stanu prawnego na datę czynu, a więc przed zmianą Kodeksu karnego wprowadzoną z dniem 8 czerwca 2010 r. przez art. 1 ustawy zmieniającej z dnia 5 listopada 2009 r. (Dz.U. 2009/6/1589), kiedy to znaczącemu podwyższeniu uległy określone w art. 33 § 2 kk granice kary grzywny (z 360 do 540 stawek dziennych). Konsekwentnie taki sam stan prawny należało uwzględnić w odniesieniu do pozostałych rozstrzygnięć w związku ze skazaniem S. M. za czyn z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 65 § 1 kk.

Sąd Apelacyjny nie podzielił natomiast zarzutu rażącej niewspółmierności orzeczonej oskarżonej kary w odniesieniu do wymierzonych S. M. kar jednostkowych. Podnosząc ów zarzut skarżący obrońca najwyraźniej również nie znalazł żadnych racjonalnych argumentów na jego poparcie, skoro nawet jednego nie powołał.

Mając jednak na uwadze, że kary orzeczone za każdy z przypisanych oskarżonej czynów oscylują w dolnej granicy ich ustawowego zagrożenia, w niewielkim zaledwie stopniu wykorzystując zakres sankcji karnej przewidzianej za każdy z nich, nie sposób uznać je za niesprawiedliwe z racji rażącej surowości.

W pełni zasadna ze względu na wychowawczy cel kary, jest również kara grzywny orzeczone za przestępstwo oszustwa obok kary pozbawienia wolności, która winna przekonać sprawcę o nieopłacalności przestępstwa. Jednocześnie wobec nadania karze łącznej probacyjnego charakteru (wyrok Sądu Okręgowego w punkcie VII utrzymano w mocy), grzywna i obowiązki wynikające z dozoru (utrzymano w mocy punkt VIII zaskarżonego wyroku) będą stanowiły jedyne realne dolegliwości płynące z kary, o ile oskarżona dochowa warunków próby. Nie razi przy tym surowością obowiązek zgodnego z prawem życia na przestrzeni 4 lat.

Sąd Apelacyjny obniżył natomiast orzeczoną oskarżonej karę łączną pozbawienia wolności do roku i 6 miesięcy, opierając jej wymiar na regule pełnej absorpcji. Nie sposób bowiem, przez wzgląd na wewnętrzną sprawiedliwość wyroku, pogodzić sytuację, w której wobec oskarżonego R. B. (1) zastosowano zasadę absorpcji, a wobec S. M. mniej korzystną zasadę asperacji, skoro czyny jednostkowe przypisane każdemu z nich charakteryzuje ten sam stopień bliskości czasowo-przestrzennej i podmiotowo-przedmiotowej.

W pozostałej części zaskarżony wyrok w odniesieniu do S. M. utrzymano w mocy, nie dzieląc zarzutów apelacji, jak też nie znajdując podstaw do dalszej ingerencji w jego treść z urzędu, w kierunku korzystnym dla oskarżonej.

***Instancyjna kontrola zaskarżonego wyroku w związku z apelacją wniesioną przez obrońcę oskarżonego R. B. (1)***, skutkowałą dokonaniem pewnych zmian w orzeczeniu, nie prowadząc jednak do uwzględnienia postulatów zgłoszonych w petitum środka odwoławczego.

Zgodzić należy się z autorem apelacji, gdy podnosi wadliwość ustalenia Sądu I instancji w zakresie rzeczywistej roli oskarżonego R. B. (1) w spółce w przypisanym okresie. Oskarżony, jak wynika z ujawnionej na rozprawie głównej dokumentacji osobowej, zatrudniony był w (...) sp. z o.o. nie od 20, ale od 23 grudnia 2004 r. Początkowo na podstawie zawartej do 6 stycznia 2005 r. umowy o dzieło miał się zajmować obsługą klienta (k. 1731 akt sygn. XVIII K 1/13). Następnie z oskarżonym zawarto umowę próbną od 7 stycznia 2005 r. do 28 lutego 2005 r., na podstawie której był on zatrudniony jako doradca finansowy na pełen etat, z miesięcznym wynagrodzeniem w wysokości 1.000 zł (k. 1732 akt sygn. XVIII K 1/13). Dopiero zaś od 1 marca 2005 r. oskarżony pracował w ramach umowy o pracę jako dyrektor regionalny dla biur (...) (przy Placu (...) i ul. (...)). Umowa została zawarta na czas określony do dnia 31 grudnia 2010 r., z wynagrodzeniem miesięcznym 1.400 zł brutto (k. 1857 akt sygn. XVIII K 1/13).

Słuszność ma zatem skarżący, że wbrew literalnemu opisowi czynów przypisanych oskarżonemu w zaskarżonym wyroku, nie pełnił on równoległe funkcji doradcy finansowego oraz dyrektora regionalnego, ale następowało to we wskazanej wyżej kolejności czasowej. Kwestia ta nie jest bynajmniej marginalna, bowiem ściśle wiąże się z zakresem odpowiedzialności oskarżonego, którego rola jako szeregowego pracownika obsługującego klientów biura, czy też doradcy finansowego wykonującego w zasadzie tożsame czynności w odniesieniu do indywidualnych osób, była inna, aniżeli dyrektora regionalnego, który po S. M. przejął nadzór nad innymi pracownikami zatrudnionymi w biurach (...), instruował ich, organizował i kontrolował ich pracę, pośredniczył w kontaktach z centralą, monitorował wyniki pracy i zabiegał o jej efektywność postrzeganą w kategoriach ilości zawartych umów i pozyskanych tą drogą opłat przygotowawczych.

Do czasu, gdy oskarżony zajął się w ramach zaakceptowanego podziału ról kierowaniem biurami regionu (...), w istocie może on odpowiadać za te tylko oszukańcze zachowania w odniesieniu do indywidualnych pokrzywdzonych, w których osobiście uczestniczył.

Jednocześnie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, na podstawie zeznań poszczególnych pokrzywdzonych, okazań przeprowadzonych przy ich udziale oraz analizy treści poszczególnych umów, prawidłowo zrekonstruowano wszystkie te przypadki zawierania umów i doprowadzania poszczególnych osób do niekorzystnego rozporządzenia kwotą opłaty w wyniku wywołania u nich błędnego przekonania o ich warunkach, w których oskarżony R. B. (1) osobiście uczestniczył. W tym zakresie odesłać należy zatem do lektury tej części pisemnych motywów sporządzonych przez Sąd I instancji, w której odtwarzając okoliczności zawarcia wszystkich objętych zarzutami umów, klarownie wskazano również dowody świadczące o roli oskarżonego w poszczególnych z nich (k. 76-217). Skarżący tymczasem nie zakwestionował żadnych konkretnych ustaleń, jak i żadnej skonkretyzowanej podstawy dowodowej wskazanej przez Sąd Okręgowy, która legła u ich podstaw, co nie pozwala na szczegółowe ustosunkowanie się do zarzutu, jak i uznanie jego skuteczności.

Niemniej zgodzić się należy, że w tych przypadkach, gdzie z opartych na wiarygodnych dowodach ustaleń Sądu Okręgowego wynika, że oskarżony bezpośrednio nie uczestniczył w negocjacjach, bądź zawieraniu umowy, w okresie zanim przejął nadzór nad biurami jako dyrektor regionalny, nie można mu przypisać współsprawstwa przestępstwa oszustwa, choć niezależnie od powyższego jego zachowanie również w tym czasie musi zostać zakwalifikowane jako udział w zorganizowanej grupie przestępczej mającej na celu w ramach z góry powziętego zamiaru oszukańcze wyłudzenie opłat przygotowawczych.

Zatem z opisu czynu przypisanego oskarżonemu w punkcie X zaskarżonego wyroku należało wyeliminować wprowadzenie w błąd i doprowadzenie do niekorzystnego rozporządzenia mieniem osób pokrzywdzonych opisanych pod pozycjami 12, 18, 19, 21, 28, 31, 36, 38, 40, 43, 45, 48, 50, 51, 52, 53, 54, 57, 58, 61, 62, 63, 65, 66, 67, 72, 73, 74, 78, 79, 80.

Zgodnie bowiem z ustaleniami poczynionymi przez Sąd Okręgowy, które znajdują umocowanie w treści ujawnionych na rozprawie dowodów, w szczególności przesłuchań pokrzywdzonych i wynikach okazań, R. B. (1), będąc w tym czasie jedynie szeregowym pracownikiem, bez żadnych kompetencji zarządzających, czy nadzorczych, nie uczestniczył w zawieraniu umów opisanych w przytoczonych wyżej punktach. I tak pokrzywdzeni W. P. (12), H. R. (18), W. K. (19), R. B. (2) (21), E. T. (28), E. S. (4) (31), T. M. (1) (36), U. R. (43), E. S. (2) (45), S. P. (1) (50), A. K. (1) (52), D. B. (1) (61), B. T. (72) i M. M. (2) (73) byli w ramach zawartych umów obsługiwani przez A. N.. Z pokrzywdzonymi K. F. (54), I. B. (1) (58) D. C. (62), W. S. (1) (63), Z. G. (74), R. B. (3) (78) i G. J. (79) umowy w imieniu spółki zawarła D. B. (2). Nie zdołano natomiast ustalić, kto konkretnie z pracowników biura w wyniku wprowadzenia w błąd co do warunków umowy, wyłudził opłaty przygotowawcze od pokrzywdzonych M. K. (1) (38), H. S. (2) (40), J. W. (1) (48), B. W. (51), L. M. (53), M. W. (1) (57), J. K. (1) (65), D. S. (66), A. T. (67) i T. J. (80).

Natomiast pozostałe oszustwa realizujące się poprzez zawarcie wedle opisanego wyżej schematu umów opisanych w punktach od 81 do 121, w których zawieraniu oskarżony uczestniczył bezpośrednio (z R. K. (1), B. K. (2)), oraz tych, które zawierali z pokrzywdzonymi w imieniu spółki (...), K. N. (2), D. B. (2), J. D., A. R., jak też umowy, które zostały zawarte przez niezidentyfikowanych przez pokrzywdzonych pracowników stołecznych biur, oskarżony R. B. (1), jako dyrektor nadzorujący pracowników tychże biur, obejmował swoim zamiarem. Przyjął on bowiem na siebie rolę polegającą na organizowaniu i koordynowaniu oraz sprawowaniu nadzoru nad trwającym procederem wyłudzenia opłat przygotowawczych, którego miał pełną świadomość i który stanowił jedyny przejaw działalności podległych mu biur. Zawierano w nich bowiem tylko jeden rodzaj umów, stosując standardowe zabiegi (opisywane już wyżej w części uzasadnienia dotyczącego S. M.), którymi sam oskarżony posługiwał się, gdy obsługując klientów osobiście przedstawiał im niezgodne z rzeczywistymi warunki rzekomej pożyczki.

Wynika to wprost z relacji pokrzywdzonych, których R. B. (1) wbrew rzeczywistym warunkom regulaminu osobiście zapewniał o krótkich terminach oczekiwania na pieniądze. W przypadku świadka M. Ł. miało to być w ciągu zaledwie 48 godzin, a w przypadku B. O. i Z. W. 3 dni od wniesienia opłaty. Wedle zapewnień oskarżonego pieniądze w terminach od kilkudniowych do dwutygodniowych otrzymać mieli min. T. M. (2), K. K. (7), B. K. (1), M. N., K. D. (1),

S. K., M. K. (2), R. O., T. G., J. P., M. D. (1), B. P. (2), J. S., D. O., A. A. (2), R. K. (1), R. R., A. J. (1), T. G., A. D. (1), R. N., E. G. (1), czy S. K..

Z relacji pokrzywdzonych wyłania się konsekwentny, powtarzalny sposób działania oskarżonego, który kłamliwie przekonywał kontrahentów, że opłata przygotowawcza zostanie zaliczona na poczet końcowych rat w przypadku systematycznej spłaty pożyczki (tak np. świadkowie R. K. (1), M. N., A. J. (1), T. G., S. K., A. A. (1) S. K., G. G. (1) i B. P. (1)), dociekliwych zapewniał, że firma nie działa w zakazanym przez prawo systemie argentyńskim (tak m.in. świadkowie R. K. (1), R. R., M. R. (1), K. K. (7), T. D.), czy wręcz, że działa na zasadzie banku (zeznania świadka K. K. (7)), jednych przekonywał, że spółka udziela pożyczek z własnego kapitału (np. świadek A. D. (1), K. B. (2), E. G. (1)), a innych, że ma środki z banków (B. O., T. D.). Świadek T. D. był nawet informowany, że spółka pośredniczy jedynie pomiędzy klientem a Bankiem (...), z którym ma umowę, i który miał weryfikować dane kontrahenta pod kątem zdolności finansowej (k. 981 akt sygn. XVIII K 1/13). O tym, iż był to element pewnej praktyki świadczy fakt, że również inni doradcy przekonywali o pochodzeniu funduszy pożyczkowych z banku (np. narzeczona późniejsza żona oskarżonego D. B. (2), wcześniej P. takiej treści informacji udzieliła świadkowi A. S. (2)). Tymczasem w świetle ujawnionej opinii z zakresu księgowości immanentnym jest, że (...) Bank (...) S.A. prowadził wprawdzie rachunek (...) sp. z o.o., ale wyłącznie dla potrzeb gromadzenia środków pieniężnych i przeprowadzania rozliczeń.

W przypadku tych umów, które zostały zawarte bezpośrednio przez oskarżonego R. B. (1) lub przy jego współdziałaniu, tak jak w przypadku umów zawartych przy współdziałaniu S. M., u pokrzywdzonych wyrabiano mylne przeświadczenie o warunkach zawieranych umów, wyłudżając opłaty przygotowawcze, wykorzystując ich zaawansowany wiek, niewysoką świadomość prawną, słabe rozeznanie bądź po prostu zaufanie. Dla podniesienia tego ostatniego R. B. (1) uciekł się nawet do zapewnienia świadka S. K., że firma funkcjonuje na rynku od kilku lat (k. 3326 verte – załącznik XVII), zaś H. W. (1) zarecał, że wszyscy otrzymują wypłatę pożyczki, choć w rzeczywistości nikt jej nie dostał.

Świadkowie zachęteni wizją szybkiej pożyczki na bardzo korzystnych zasadach, dokonywali niezbędnych opłat w nadziei na rychły dopływ gotówki i poprzestając na ustnych zapewnieniach, bądź w ogóle nie czytali regulaminu (np. T. M. (2), J. K. (5)), bądź czytali dokumenty tylko pobieżnie, bądź czytając je nie rozumieli ich treści, bądź wreszcie ze względu na drobny druk nie byli w stanie ich przeczytać (np. świadek S. P. (1), który nie miał okularów).

Dla przykładu przypomnieć można zeznania świadka Z. W., który wprost stwierdził „Ja zawierzyłem Panu R., że za 3 dni dostanę pożyczkę i wtedy nie czytałem tych zapisów drobnym maczkiem”, podnosząc przy tym, że zapisy były dla niego niezrozumiałe, zawierały odnośniki, prawnicze sformułowania. Świadek wskazał jednocześnie, że gdyby został poinformowany, jak rzeczywiście przewidziane jest działanie systemu pożyczkowego, nie byłby zainteresowany umową (k. 917 akt sygn. XVIII K 1/13), co jest w pełni logiczne, jeśli zważyć, że świadkowi zależało na szybkim uzyskaniu kwoty brakującej do zapłaty ceny samochodu w komisie.

Świadek R. K. (1) przyznał, iż niewiele rozumiał z warunków umowy i opierał się na ustnych zapewnieniach oskarżonego, które potwierdziła podpisująca umowę K. N. (2) (k. 3002 załącznik XVI). Natomiast świadek R. R. podkreślała, że z okazaną jej umową zapoznała się tylko pobieżnie ze względu na mały druk i niezrozumiałą treść, wprost stwierdzając „opierałam się na tym co powiedział Pan R.”, który poproszony o przeczytanie jej warunków umowy, nie chciał tego zrobić, tylko ponownie zapewnił, że to nie jest system argentyński (k. 8645 załącznik XVI).

E. G. (1), której drobny druk uniemożliwił odczyt dokumentów oskarżony B. przekonywał, że pisemne warunki zawierają to wszystko, co powiedział, ręcząc jednocześnie, że dużo osób uzyskało już pożyczki (k. 3314-3315), a B. O., która z tych samych względów nie zapoznała się z umową i regulaminem, dopiero po jej podpisaniu powiedział o warunku wniesienia opłaty, ale jako zabezpieczeniu pożyczki, którą otrzyma za 3 dni, choć wcześniej zapewniał, że żadnych kwot nie trzeba wpłacać i dopiero, gdy świadek chciała odzyskać opłatę przyznał, że jest to prowizja, która przypadnie (k. 1094-1095 załącznik VI i k. 770 verte akt sygn. XVIII K 1/13).

Bardziej dociekliwym klientom, aby przekonać ich do wniesienia opłaty, oskarżony obiecywał jej zwrot w razie odstąpienia od umowy, przy ewentualnym potrąceniu (np. świadek K. W.).

O tym, jaką siłą miała argumentacja oskarżonego najlepiej świadczy fakt, że pokrzywdzeni pomimo trudnej sytuacji materialnej (głównie emeryci i osoby o dochodach zbyt niskich, aby móc uzyskać kredyt bądź pożyczkę w banku), zdecydowali się dodatkowo zapożyczyć się u znajomych, aby móc wnieść opłatę (np. B. O., B. P. (1), J. S.).

Znamienne i dodatkowo pozwalające wnioskować o oszukańczym zamiarze oskarżonego jest jego zachowanie w obliczu żądań zwrotu opłaty kierowanych przez klientów, którzy następnie orientowali się, że zostali wprowadzeni w błąd i starali się odwrócić skutki niekorzystnego rozporządzenia sumą wniesionej opłaty. Byli oni zapewniani, że pieniądze wkrótce dostaną (np. T. D.), odsyłani do centrali (np. S. K.), a K. D. (2), który kilkakrotnie odsyłany konsekwentnie wracał po obiecane pieniądze, oskarżony nakazał „wyp...dalać” (k. 745 akt sygn. XVIII K 1/13).

Zazwyczaj pokrzywdzeni podpisywali umowę po zapewnieniu oskarżonego, że ich wnioski o pożyczkę zostały pozytywnie rozpatrzone oraz w przekonaniu, że pożyczka została przyznana i wystarczy poczekać na jej wypłatę (np. M. K. (2) i S. K.).

Jakkolwiek zatem oskarżony w okresie wykonywania obowiązków właściwych doradcy, a zatem zajmując się jedynie obsługą klienta, zanim zaczął pełnić funkcje dyrektora regionalnego i nadzorować innych pracowników, może odpowiadać tylko za te konkretne oszukańcze zachowania, w których bezpośrednio uczestniczył prowadząc negocjacje umowne i osobiście wprowadzając pokrzywdzonych w błąd (choć realizacja przestępstwa i osiągnięcie jego skutku możliwe było jedynie przy współdziałaniu z innymi osobami w ramach przyjętego podziału ról), o tyle w okresie dyrektorowania jego zachowania dopełniały przestępczych działań kierownictwa spółki i wpływając na działania podległych mu doradców oraz koordynując je, stanowiły istotny element pozwalający realizować oszukańczy zamiar w ramach wspólnej akcji i podziału ról. Wówczas oskarżony swoim zamiarem obejmował także te oszukańcze zabiegi, które bezpośrednio, acz na podstawie jego instruktażu, podejmowali podlegli mu doradcy, będąc zainteresowanym i naciskając na większą efektywność tych działań w kontekście zawartych umów i pobranych opłat.

Oskarżony R. B. (1) jako dyrektor regionalny przeprowadzał szkolenia pracowników, instruując ich, jak należy obsługiwać klientów. Z relacji A. K. (2) wynika, że był on osobą zarządzającą biurem, nadzorował jej pracę i wydawał polecenia, które wykonywała zarówno ona, jak i inni pracownicy, sprawdzał punktualność przychodzenia do pracy i liczbę zawartych umów.

Taki też obraz relacji biurowych wyłania się z depozycji J. D., którego w marcu 2005 r. R. B. (1) przyjął do pracy.

Według A. K. (2) oskarżony przekazywał jej wytyczne, które sam odgórnie otrzymywał z centrali, ona zaś podawała klientom informacje uzyskane od niego, dotyczące obsługi pożyczki, jak i funkcjonowania firmy.

Tymczasem z zeznań pokrzywdzonych kontrahentów wynika, że instrukcje te były takie, jak w innych przypadkach, a zatem byli oni informowani o szybkim uzyskaniu pożyczki na dogodnych warunkach w sposób całkowicie sprzeczny z pisemnymi regulacjami, które w istocie normowały pewien rodzaj gry losowej o dalece niepewnym, wręcz nieprzewidywalnym skutku. A. K. (2) zapewniała np. W. L., K. K. (4), H. W. (2), A. Ś. (2), czy E. S. (3), że otrzymają pieniądze w ciągu 10 dni od podpisania umowy, B. G., że stanie się tak w ciągu 7 dni od uiszczenia opłaty przygotowawczej, a A. D. (4), K. B. (3), czy A. W. (2) dodatkowo przekonywała, że zarząd zatwierdził wniosek o pożyczkę, wyrabiając w nich przeświadczenie co do pewnego jej otrzymania.

Wedle tego samego klucza do zawarcia umowy zachęteni zostali pozostali klienci (...) biur spółki, podpisując je w przekonaniu, że w krótkim czasie otrzymają pożyczkę na preferencyjnych warunkach, w pełnej wnioskowanej kwocie, a opłata przygotowawcza zostanie zaliczona na poczet ostatnich rat.

A. R., która poznała R. B. (1), gdy był już dyrektorem regionalnym i przedstawił jej umowę i dokumenty związane z pracą, a także M. W. (2) oskarżony



udzielił takiego samego instruktażu wskazując przy tym, że mają się przypatrywać pracy wcześniej wyszkolonej A. K. (2) i uczyć w ten sposób, zapewniając przy tym, iż spółka terminowo wypłaca pożyczki (k. 7281 załącznik XXXVII, k. 687 i 691 akt sygn. XVIII K 1/13).

Oskarżony polecał zatem podległym mu pracownikom stosować taki sam modus operandi, jakim już wcześniej sam się posługiwał przy obsłudze klientów, i którym jeszcze jako pracownik jednego z biur, dzielił się z innymi pracownikami. Potwierdzeniem tego są zeznania A. N., którą R. B. (1) pouczał, aby klienta ściągnąć do biura, wraz z S. M. przyglądał się jej działaniom i w razie potrzeby włączał się do negocjacji, aby zapewnić ich skuteczność.

Tymczasem świadomość oszukańczego działania jawi się oczywistą przy samym tylko skonfrontowaniu zapewnień systemowo przekazywanych klientom z pisemnymi warunkami kontraktu, z oceną którego żadnych problemów nie miały chociażby pracujące w (...) biurze I. B. (2) i B. S.. Osoby te klarownie zeznały, że po otrzymaniu od P. D. ustnych instrukcji obsługi klientów, odpowiadających wytycznym na karcie 229 akt, a także w wykonaniu poleceń swojego dyrektora regionalnego E. W., informowały klientów w sposób z nimi zgodny. Jednak po przeprowadzeniu analizy umów wręcz zaczęły bać się tej firmy i od razu udały się na zwolnienie lekarskie, wprost mówiąc P. D., że firma jest nieuczciwa wobec klientów i odmawiając powrotu do pracy nawet pod groźbą dyscyplinarnego zwolnienia i braku zapłaty (k. 6608 i 6585 - załącznik, k. 687 akt sygn. XVIII K 1/13). B. S. stwierdziła nawet, że wszystko stało się dla niej jasne już po otrzymaniu druki umów, bo pracowała wcześniej w systemie argentyńskim (k. 6585 - załącznik).

Nie sposób inaczej oceniać świadomość co do oszukańczego charakteru przedsięwzięcia, w którym uczestniczy, oskarżonego R. B. (1), który również miał wcześniejsze doświadczenia w tego rodzaju pracy, a nawet popadł z tego tytułu w konflikty z prawem (oskarżony był skazany choćby wyrokiem SR we Wrocławiu z 19 marca 2004 r., sygn. II K 761/02 za czyn z art. 286 § 1 kk polegający na wyłudzeniu zaliczek na zakup samochodów, czy wyrokami Sądu Rejonowego dla Krakowa Krowodrzy z 24 lutego 2004 r., sygn. II K 1812/03 oraz z 29 września 2003 r., sygn. II K 1048/03 za czyny z art. 286 § 1 kk polegające na wyłudzeniu opłat od umów o przyznanie środków finansowych z Funduszu (...) w L., a także wyrokiem Sądu Rejonowego w Zabrze z dnia 7 maja 2004 r., sygn. VII K 1147/03 za czyn z art. 286 § 1 kk polegający na wyłudzeniu opłaty przygotowawczej w związku z ubieganiem się o kredyt – K. 76-77, 81-82, 83-84, 85 akt sygn. XVIII K 1/13).

Jednocześnie twierdzenie obrońcy oskarżonego, jakoby w całym okresie zarzutu obowiązki oskarżonego były takie same, czyli zrównane z obowiązkami innych doradców pozostaje w całkowitym oderwaniu od treści dowodów ujawnionych na rozprawie, których sam skarżący również nie kwestionował. Przeczy temu powołana wcześniej umowa o pracę, zgodnie z którą oskarżony z dniem 1 marca 2005 r. otrzymał funkcję i uposażenie dyrektora regionalnego, ale również relacje Ł. P., D. B. (2) („R. B. (1) został jakimś dyrektorem i podlegała mu W.” k. 7871), K. B. (1), która wyjaśniła, że oskarżony zastąpił na tym stanowisku jej córkę, jak też J. D., A. K. (2), A. R. i M. W. (2), którym oskarżony przedstawiał się jako dyrektor i wydawał polecenia. Udział R. B. (1) w szkoleniu dyrektorów regionalnych w O., które w świetle dokumentów ujawnionych na rozprawie odwoławczej miało miejsce w dniu 12 marca 2005 r. (zamówienie na ten dzień serwisu w sali konferencyjnej, datowane materiały szkoleniowe – k. 1 załącznika XXXI i teczka z projektami reklam w załączniku XXX do akt XVIII K 281/07, znajdujące się przy aktach XVIII K 281/07) jedynie potwierdza stan rzeczy wynikający z umowy o pracę oraz z osobowych źródeł dowodowych.

Przede wszystkim natomiast nie można podzielić stanowiska skarżącego, jakoby dobrowolność dokonywanych przez pokrzywdzonych opłat przygotowawczych miała dekompletować znamiona przestępstwa oszustwa. Nic bardziej mylnego, skoro przepis art. 286 § 1 kk wprost penalizuje doprowadzenie innej osoby do niekorzystnego rozporządzenia własnym lub cudzym mieniem za pomocą m.in. wprowadzenia jej w błąd. Z istoty tego czynu wynika zatem, że rozporządzenie mieniem nie stanowi bynajmniej przymusu, ale wynik decyzji rozporządzającego, tyle że podjętej w wyniku błędnego, sprzecznego z rzeczywistością wyobrażenia o przedsięwziętym działaniu.

Istotę z góry założonego oszustwa realizowanego przez zorganizowaną grupę przestępczą, która wykorzystywała strukturę powołanej w tym celu do życia spółki z o.o., było doprowadzenie kontrahentów do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci opłat przygotowawczych, w wyniku wprowadzenia ich w błąd co do faktycznych

warunków uzyskania pożyczek, gdzie uiszczono opłaty stanowiący korzyść majątkową, realizując tym samym cel przestępnego przedsięwzięcia.

Rozbieżność stosunku cywilnoprawnego, jaki wedle umowy i regulaminu miał wiązać spółkę z jej klientami z jego prezentowaniem przez przedstawicieli spółki, nie pozostawia wątpliwości, że celem prowadzonych rozmów było zamaskowanie przed klientami niekorzystnych dla nich zapisów licytacyjnych i przekonanie ich o atrakcyjności przedsięwzięcia na tyle, że gotowi byli poczynić inwestycje na rzecz ich realizacji w przekonaniu, że zawierają zwykłe umowy pożyczki cywilnoprawnej na korzystnych warunkach.

Oskarżony, tak samo, jak S. M., nie musiał przy tym wiedzieć, że pożyczki nie zostaną wypłacone. Wystarczy, że wiedział, iż nie zostaną wypłacone na warunkach, o jakich informowano klientów, nakłaniając ich tym samym do zawarcia umów i wpłaty opłat, wyrabiając w nich błędne przekonanie w tym zakresie.

Pokrzywdzeni dobitnie podkreślali, że mając świadomość pisemnych reguł kontraktu, nigdy by go nie zawarli, co potwierdza fakt, iż w licznych przypadkach czynili starania o wycofanie się zeń, poznawszy ich rzeczywistą treść.

W odniesieniu do podnoszonej przez obrońcę kwestii dobrowolności opłat wskazać trzeba, iż w orzecznictwie od dawna przyjmuje się, a doktryna z poglądem tym się zgadza, iż wprowadzenie w błąd, jako znamię czynności wykonawczej oszustwa polega na doprowadzeniu do rozbieżności między obiektywną rzeczywistością, a wyobrażeniem o niej lub jej odbiorem w świadomości pokrzywdzonego. Chodzi tu o szeroki zakres zachowań kłamliwych jako źródła wprowadzenia w błąd co do okoliczności istotnych, więc tych, które są przyczyną niekorzystnego rozporządzenia mieniem, a sposób sprawcy do osiągnięcia takiego stanu rzeczy może być rozmaity, przejawiając się w różnorodnych zachowaniach, jak chociażby użycie słowa, gestu, czy dokumentów. Nie muszą to być jednak zabiegi spektakularne, bo wystarczy, aby zachowanie sprawcy powodowało błędną ocenę rzeczywistości adresata tych poczynań.

Nie ma przy tym znaczenia dla bytu przestępstwa oszustwa, czy pokrzywdzony mógł skontrolować wiarygodność sprawcy i wykryć podstępny charakter jego zabiegów dokładając choćby tylko znikomej staranności, wszak nawet łatwowierność pokrzywdzonego nie wyłącza karygodności wprowadzenia go w błąd (tak: wyrok SN z 10 marca 2004 r., II KK 381/03, OSNwSK 2004/1/523; postanowienie SN z 26 czerwca 2003 r., VKK 324/02. LEX 80291; wyrok SA w Krakowie z 10 października 2011 r., II AKa 145/11, OSA 2012/12/3-39).

Bezspornym w nauce prawa i w orzecznictwie pozostaje również, że niekorzystnym rozporządzeniem mieniem w ramach przestępstwa oszustwa, jest każda czynność o charakterze określonej dyspozycji majątkowej, która skutkuje ogólnym pogorszeniem sytuacji majątkowej pokrzywdzonego, a której niekorzystność polegać może na istnieniu takich okoliczności utrudniających ściąganie lub zmniejszających szansę zaspokojenia należności, bądź nawet tylko powodujących ich zwłokę, które sprawca zataił lub fałszywie przedstawił (por. T. Oczkowski: Oszustwo jako przestępstwo majątkowe i gospodarcze, Kraków 2004, s. 64-66; J. Nisenson, M. Siewierski: Kodeks karny i prawo o wykroczeniach. Komentarz, orzecznictwo, przepisy wprowadzające i związkowe, Łódź 1947, s. 291-293; J. Śliwowski: Prawo karne, Warszawa 1975, s. 448-449; W. Świda: Prawo karne, Warszawa 1986, s. 549; J. Bafia, K. Mioduski, M. Siewierski: Kodeks karny. Komentarz, Warszawa 1987, s. 266; O. Górniok (w:) O. Górniok, S. Hoc, S. M. Przyjemski: Kodeks karny. Komentarz, t. III, 1999, s. 361; A. Marek: Prawo karne, Warszawa 2001, s. 563; A. Zoll (red.): Kodeks karny. Część szczególna, t. III, Kraków 2006, s. 289-290; wyrok SN z 10 lipca 1937 r., II K 646/37, OSN(K) 1938/1/30) uzasadnienie postanowienia SN z dnia 29 stycznia 2004 r., I KZP 37/03, LEX nr 140096).

Zupełnym nieporozumieniem jest natomiast zawarte w uzasadnieniu apelacji twierdzenie, jakoby Sąd Okręgowy za w pełni wiarygodne miał uznać wyjaśnienia współoskarżonych, odmawiając wiary jedynie R. B. (1). Prosta lektura uzasadnienia zaskarżonego wyroku wyraźnie obrazuje, iż wiary odmówiono również wyjaśnieniom oskarżonej S. M., jak i K. B. (1).

Natomiast wyjaśnieniom oskarżonego R. B. (1) przeczą nie tylko dowody w postaci zeznań pokrzywdzonych, którzy spójnie i konsekwentnie prezentowali sposób ich obsługi zarówno przez oskarżonego, jak i podlegających jemu

pracowników (...) biur, ale również wskazania wiedzy, logicznego rozumowania i życiowego doświadczenia. Powyższe, pomimo niezrozumiałego zaniechania ujawnienia oskarżonemu przez Sąd I instancji pierwotnych wyjaśnień złożonych przez niego w postępowaniu przygotowawczym (protokół na k. 150-152 – załącznik I), stanowi w pełni wystarczającą i racjonalną podstawę odmówienia wiary jego depozycjom. Tym samym nie można podzielić zarzutu obrazu art. 7 kpk.

Jeśli natomiast Sąd Okręgowy obraział przepis art. 391 kpk, to nie jego § 1, ale § 3 w zw. z art. 389 § 1 kpk, wszak nie ujawnił powołanych wyżej wyjaśnień oskarżonego, co jednak nie mogłoby stanowić skutecznego zarzutu w apelacji wniesionej na korzyść R. B. (1), jeśli zważyć na obciążającą go treść pominiętego dowodu.

Skarżący tymczasem nie konkretyzuje uchybień w zakresie regulacji art. 391 § 1 kpk, 366 § 1 kpk, 410 kpk, 424 § 1 kpk, czy art. 5 § 2 kpk, co znacząco utrudnia kontrolę zasadności tak sformułowanych zarzutów w sytuacji, gdy Sąd Apelacyjny innych uchybień w tym względzie poza wynikającymi z wadliwego ustalenia czasokresów pełnienia funkcji dyrektorskiej, nie stwierdził. W tym zaś zakresie, dokonał stosownej zmiany zaskarżonego wyroku.

Zgadzając się ze skarżącym, iż poza zakresem autonomii oskarżonego, również jako dyrektora regionalnego było samodzielne przyjmowanie do pracy, nie dokonywał analiz finansowych i nie miał dostępu do rachunków i finansów spółki, nie zmienia to prawidłowości karnoprawnej oceny jego zachowania. Oskarżony był bowiem jednym z ogniw rozbudowanego systemu, stworzonego przez kierujących grupą przestępczą w taki sposób, aby realizować przestępny cel grupy. Początkowo oskarżony czynił to bezpośrednio nakłaniając pokrzywdzonych do dokonywania niekorzystnych dla nich opłat, a w okresie od 1 marca 2005 r. jako dyrektor regionalny zarządzał stołecznymi biurami i działaniem pracujących w nich doradców finansowych w porozumieniu z osobami kierującymi tą grupą w ramach stworzonego systemu wyłudzenia opłat przygotowawczych od klientów spółki. Taka konstrukcja przypisanego oszustwa nie wymaga także, aby to oskarżony stworzył ów system, skoro Sąd I instancji nie przypisał mu założenia, ani nawet kierowania grupą przestępczą. Bezspornie nie był on, podobnie jak S. M., pomysłodawcą tego przestępstwa, lecz bardziej narzędziem do jego popełnienia. Niemniej był jednym z trybów, bez którego całość nie mogłaby się udać w takim kształcie, jak zaistniało przestępstwo. Był on na kolejnych etapach swoich związków z grupą, w różnym zakresie sterowany przez innych, lecz na tym właśnie polegała jego rola w grupie dopuszczającej się przedmiotowego czynu.

Faktyczne działania oskarżonego wynikają natomiast z przywoływanych wyżej dowodów. Jednocześnie okoliczności podnoszone na kartach 271-273 uzasadnienia zaskarżonego wyroku odnoszą się w głównej mierze do działalności (...) oddziału spółki i nie sposób wywnioskować, wbrew którym z wymienionych tam dowodów Sąd Okręgowy – zdaniem obrońcy - poczynił ustalenia odnośnie zachowań oskarżonego, czy też które z nich, dotyczące tego zakresu, dowolnie ocenił.

Obszerność materiałów sprawy oraz pisemnych motywów wyroku nie zwalnia, zwłaszcza profesjonalnego autora apelacji, od wskazania uchybień, jakich upatruje w orzeczeniu. Sąd Apelacyjny natomiast takich uchybień, które mieściłyby się w tak ogólnikowo skonstruowanym zarzucie nie stwierdził.

Te wszystkie opisane w zarzutach zachowania związane z zawieraniem oszukańczych umów, w których oskarżony jako szeregowy pracownik (...) sp. z o.o. (zanim został dyrektorem) nie uczestniczył, zostały wyeliminowane z opisu czynu przypisanego R. B. (1) w punkcie X (dziesiątym) zaskarżonego wyroku, przy jego stosownej modyfikacji. Jednocześnie zgodnie z wymową wiarygodnych dowodów, w tym także akt osobowych oskarżonego, Sąd Apelacyjny skorygował opisy obu przypisanych jemu czynów, uwzględniając w nich rzeczywistą rolę jaką oskarżony w konkretnych okresach pełnił w spółce, ze wskazaniem, iż pracę rozpoczął nie 21, ale 23 grudnia 2004 r., a funkcję dyrektora regionalnego objął dopiero od 1 marca 2005 r.

W konsekwencji powyższych zmian, korekcie uległy również kwoty odzwierciedlające mienie wyłudzone przez spółkę w wyniku współdziałania oskarżonego oraz zakres obiecanych pożyczek, które zostały zmniejszone odpowiednio do wartości 104.000 zł i 1.517.000 zł. Immanentnym jest przy tym, iż wartość szkody powstałej w wyniku podejmowanych wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami działań oskarżonego, oddaje pierwsza z tych kwot – 104.000 zł. Zwrócenie pokrzywdzonemu T. D. wniesionej opłaty 600 zł nie pomniejsza wartości ogólnej szkody, wszak z przyczyn

omówionych w odniesieniu do apelacji wniesionych na korzyść S. M., może być ono rozpatrywane wyłącznie na płaszczyźnie jej naprawienia podyktowanego chęcią uniknięcia odpowiedzialności za przestępstwo. Sąd Apelacyjny sprostował przy tym wynikającą z pominięcia jednego „o” oczywistą omyłkę pisarską w punkcie X (dziesiątym) podpunkt 83, zastępując kwotę 1.000,00 zł, prawidłową kwotą 10.000 zł, co odpowiada treści umowy zawartej z R. T..

W konsekwencji stwierdzić należy, że oskarżonemu z uwzględnieniem dokonanych korekt, trafnie przypisano popełnienie zarówno przestępstwa z art. 258 § 1 kk, jak i występku z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 12 kk i art. 65 § 1 kk, przy czym tak samo, jak w przypadku S. M. konieczne było uzupełnienie postawy skazania oraz wymiaru kary R. B. (1) za drugi z tych czynów o art. 4 § 1 kk w związku z podwyższeniem z dnia 8 czerwca 2010 r., przewidzianej w art. 33 § 2 kk, górnej granicy zagrożenia karą grzywny (art. 1, Dz.U. 2009/206/1589).

Wobec wyeliminowania spośród osób pokrzywdzonych zachowaniami oskarżonego B. T., uchylić należało również nałożony na oskarżonego na podstawie art. 46 § 1 kk obowiązek częściowego naprawienia szkody na rzecz tej osoby, co nie zwalnia innych zobowiązanych od jej naprawienia.

W konsekwencji poczynionych zmian Sąd Apelacyjny po części uwzględnił również postulat skarżącego w zakresie złagodzenia orzeczonej kary, obniżając karę pozbawienia wolności wymierzoną za przestępstwo z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 12 kk i art. 65 § 1 kk do wymiaru roku i 10 miesięcy. Wynikiem innego ukształtowania opisu czynu, przypisania oskarżonemu pokrzywdzenia mniejszej liczby osób i wywołania tym działaniem mniejszej od przyjętej w wyroku szkody wraz z innym ustaleniem czasokresu pełnienia dyrektorskiej funkcji nadzorczej, musiało być złagodzenie oceny stopnia społecznej szkodliwości tegoż czynu oraz stopnia zawinienia sprawcy.

W konsekwencji za karę stanowiącą sprawiedliwą reakcję na ten czyn Sąd Apelacyjny uznał karę roku i 10 miesięcy pozbawienia wolności, która należy uznać nadal niebagatelną liczbę ofiar przestępstwa, działanie w zorganizowanej grupie przestępczej, jego czasokres, a także sposób w wyniku którego pokrzywdzono osoby o niskim statusie majątkowym, dla których nawet niewysokie stosunkowo utracone kwoty opłat stanowiły niebagatelny uszczerbek majątkowy. Dotyczy to zwłaszcza osób utrzymujących się z emerytur, które często były zbliżone do wysokości dokonanych opłat (np. świadek A. D. (1), która wpłaciła 600 zł, otrzymywała miesięczne uposażenie emerytalne w wysokości 635 zł).

W pełni zasadna ze względu na wychowawczy cel kary, jest orzeczona obok kary pozbawienia wolności kara grzywny, która winna przekonać sprawcę o nieopłacalności przestępstwa.

Korekty nie wymagała natomiast, w niewielkim tylko stopniu wykorzystująca zakres przewidzianej sankcji, kara 6 miesięcy pozbawienia wolności wymierzona oskarżonemu za czyn z art. 258 § 1 kk.

Sąd Apelacyjny orzekając karę łączną (orzeczenie o karze łącznej wymierzonej R. B. (1) zaskarżonym wyrokiem, w związku z powyższymi zmianami uległo uchyleniu), ze względu na kierunek apelacji, zobligowany był ukształtować ją tak samo, jak uczynił to Sąd I instancji, a zatem na zasadzie całkowitej absorpcji. Finalnie orzeczono karę łączną równą najwyższej z łączonych kar jednostkowych, a więc karę roku i 10 miesięcy pozbawienia wolności.

Wbrew oczekiwaniom autora apelacji, brak jest podstaw do nadania tej karze probacyjnego charakteru. Oskarżony był dotychczas sześciokrotnie karany za przestępstwa oszustwa, a fakt uprzednich skazań za przestępstwo podobne, nie powstrzymał go od powrotu do przestępczych praktyk i od popełnienia kolejnego czynu. W tych okolicznościach brak jest podstaw do wywiedzenia pozytywnej prognozy kryminologicznej, a w konsekwencji i do warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej kary pozbawienia wolności, choć to przy zastosowaniu art. 4 § 1 kk formalnie jest dopuszczalne.

Zatem nie tylko dłuższe ramy czasowe przestępstw popełnionych przez R. B. (1), ale również dotychczasowy sposób życia, różnicuje w aspekcie wymiaru kary jego sytuację od sytuacji S. M..

Zważywszy, że oskarżony od kilku lat przebywa na terenie Wielkiej Brytanii, gdzie pracuje, brak jest racjonalnych podstaw, aby nie był obciążony dolegliwościami finansowymi, tak w związku z częściowym naprawieniem szkody, jak i kosztami sądowymi.

Brak było również uzasadnionych przesłanek do zwolnienia S. M. od obowiązku poniesienia kosztów sądowych w instancji odwoławczej.

O kosztach pomocy prawnej udzielonej z urzędu w instancji odwoławczej oskarżonemu R. B. (1), Sąd Apelacyjny orzekł zgodnie z § 17 ust. 1 pkt 5 oraz § 4 ust. 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu.

Z tych wszystkich przyczyn Sąd Apelacyjny orzekł, jak w sentencji wyroku.